STARY TESTAMENT

Księga Hioba



CZĘŚĆ WSTĘPNA: HISTORIA CIERPIEŃ [illegible] HIOBA

Zamożność Hioba

1 **1** Żył w ziemi Us[1] człowiek imieniem Hiob[1]. Był to mąż sprawiedliwy, prawy, bogobojny i unikający zła. **2** Miał siedmiu synów i trzy córki. **3** Majętność jego stanowiło siedem tysięcy owiec, trzy tysiące wielbłądów, pięćset jarzm wołów, pięćset oślic oraz wielka liczba służby. Był najwybitniejszym człowiekiem spośród wszystkich ludzi Wschodu.
4 Synowie jego mieli zwyczaj udawania się na ucztę, którą każdy z nich urządzał po kolei we własnym domu w dniu oznaczonym. Zapraszali też swoje trzy siostry, by jadły i piły z nimi. **5** Gdy przeminął czas ucztowania, Hiob dbał o to, by dokonywać ich oczyszczenia. Wstawał wczesnym rankiem i składał całopalenie stosownie do ich liczby. Bo mówił Hiob do siebie: «Może moi synowie zgrzeszyli i złorzeczyli[2] Bogu w swym sercu?» Hiob zawsze tak postępował.

Pierwsza rozmowa szatana z Bogiem

6 Zdarzyło się pewnego dnia, gdy synowie Boży[3] udawali się, by stanąć przed Panem, że i szatan[3] też poszedł z nimi. **7** [4] I rzekł Bóg do szatana: «Skąd przychodzisz?» Szatan odrzekł Panu: «Przemierzałem ziemię i wędrowałem po niej». **8** Mówi Pan do szatana: «A zwróciłeś uwagę na sługę mego, Hioba? Bo nie ma na całej ziemi drugiego, kto by tak był prawy, sprawiedliwy, bogobojny i unikający grzechu jak on». **9** Szatan na to do Pana: «Czyż za darmo Hiob czci Boga? **10** Czyż Ty nie ogrodziłeś zewsząd jego samego, jego domu i całej majętności? Pracy jego rąk pobłogosławiłeś, jego dobytek na ziemi się mnoży.
11 Wyciągnij, proszę, rękę i dotknij jego majątku! Na pewno Ci w twarz będzie złorzeczył».
12 Rzekł Pan do szatana: «Oto cały majątek jego w twej mocy. Tylko na niego samego nie

wyci$gaj r! kiÈ. I odszed#szatan sprzed oblicza Pa(skiego.

Hiob traci bogactwa

13 Pewnego dnia, gdy synowie i c—rki jedli i pili w domu najstarszego brata, 14 przyszed# pos#aniec do Hioba i rzek# ÇWo#y ora#y, a o&lice pas#y si! tu%obok. 15 Wtem napadli Sabejczycy[5], porwali je, a s#ugi mieczem pozabijali, 16 ja sam uszed#em, by ci o tym donie&'È. Gdy ten jeszcze m—wi# przyszed# inny i rzek# ÇOgie(Bo%y[6] spad# z nieba, zap#on$# w&r—d owiec oraz s#ug i poch#on$# ich. Ja sam uszed#em, by ci o tym donie&'È. 17 Gdy ten jeszcze m—wi# przyszed# inny i rzek# ÇChaldejczycy[7] zst$pili z trzema oddzia#ami, napadli na wielb#$dy, a s#ugi ostrzem miecza zabili. Ja sam uszed#em, by ci o tym donie&'È. 18 Gdy ten jeszcze m—wi# przyszed#inny i rzek# ÇTwoi synowie i c—rki jedli i pili wino w domu najstarszego brata. 19 Wtem powia#szalony wicher z pustyni, poruszy# czterema w! g#ami domu, zawali#go na dzieci, tak i%poumiera#y. Ja sam uszed#em, by ci o tym donie&'È.

20 Hiob wsta#, rozdar#swe szaty, ogoli#g#ow! , upad#na ziemi! , odda#pok#on 21 i rzek# ÇNagi wyszed#em z #ona matki
i nagi tam wr—c# .
Da#Pan i zabra#Pan[8].
Niech b! dzie imi! Pa(skie b#ogos#awione!È
22 W tym wszystkim Hiob nie zgrzeszy#i nie przypisa#Bogu nieprawo&ci[9].

ÇÇHi 1 ÈÈ

ZMIE) KSI* G* LUB / I ROZDZIA+

Hi 1

WYSZUKAJ W BIBLII

È

Szukaj tylko w tej ksi! dze (Hi)

WST! P

ÇÇHi 1 ÈÈ

Hi 1, 1 - "Us", kraina w Arabii Skalistej ko#o Petry. "Hiob", hebr. 'Ijjob, w tabliczkach z Tell el-Amarna - Aiab.

Hi 1, 5 - Hebr. dos#: "b#ogos#awili" - eufemizm wprowadzony przez pisarza dla unikni! cia blu, nierczego brzmienia

słowa "złorzeczyć" w odniesieniu do Boga.

Hi 1, 6 - "Synowie Boży" - tzn. "aniołowie". "Szatan", tutaj - nazwa ogólna, oznaczająca przeciwnika - w tym wypadku - ludzi, nie Boga.

Hi 1, 7-12 - Sens sceny: Bóg dopuszcza zło na świecie.

Hi 1, 15 - Lud południowoarabski, żyjący koczowniczo.

Hi 1, 16 - Tj. piorun.

Hi 1, 17 - Tu koczowniczy szczep, pochodzenia aram.

Hi 1, 21 - Wlg dod.: "Jak się Panu podobało, tak się stało".

Hi 1, 22 - Inni tłum.: "nie powiedział przeciw Bogu nic głupiego".

Biblia w MP3 - słuchaj!
Czytaj komentarze do Ewangelii na DEON.pl

© Wydawnictwo Pallottinum w Poznaniu, 2003
Webmaster: biblia@deon.pl, Hosting: DEON.pl

STARY TESTAMENT

Księga Hioba

Druga rozmowa szatana z Bogiem

2 **1** Pewnego dnia, gdy synowie Boży[1] udawali się, by stawić się przed Panem, poszedł
i szatan z nimi, by stanąć przed Panem. **2** I rzekł Pan do szatana: «Skąd
przychodzisz?» Szatan odpowiedział Panu: «Przemierzałem ziemię i wędrowałem po
niej». **3** Rzekł Pan szatanowi: «Zwróciłeś uwagę na sługę mego, Hioba? Bo nie ma na całej
ziemi drugiego, kto by był tak prawy, sprawiedliwy, bogobojny i unikający zła jak on. Jeszcze
trwa w swej prawości, choć mnie nakłoniłeś do zrujnowania go, na próżno». **4** Na to szatan
odpowiedział Panu: «Skóra za skórę. Wszystko, co człowiek posiada, odda za swoje życie.
5 Wyciągnij, proszę, rękę i dotknij jego kości i ciała. Na pewno Ci w twarz będzie
złorzeczył». **6** I rzekł Pan do szatana: «Oto jest w twej mocy. Życie mu tylko zachowaj!»

Hiob dotknięty chorobą trądu

7 Odszedł szatan sprzed oblicza Pańskiego i obsypał Hioba trądem złośliwym, od palca stopy
aż do wierzchu głowy. **8** [Hiob] wziął więc skorupę, by się nią drapać siedząc na gnoju[2].
9 Rzekła mu żona: «Jeszcze trwasz mocno w swej prawości? Złorzecz Bogu i umieraj!»
10 Hiob jej odpowiedział: «Mówisz jak kobieta szalona. Dobro przyjęliśmy z ręki Boga.
Czemu zła przyjąć nie możemy?» W tym wszystkim Hiob nie zgrzeszył swymi ustami.

Odwiedziny trzech przyjaciół

11 Usłyszeli trzej przyjaciele Hioba o wszystkim, co na niego spadło, i przyszli, każdy z nich
z miejscowości swojej: Elifaz z Temanu. Bildad z Szuach i Sofar z Naamy[3]. Porozumieli się,
by przyjść, boleć nad nim i pocieszać go. **12** Skoro jednak spojrzeli z daleka, nie mogli go
poznać. Podnieśli swój głos i zapłakali. Każdy z nich rozdarł swe szaty i rzucał proch w górę
na głowę.
13 Siedzieli z nim na ziemi siedem dni i siedem nocy, nikt nie wyrzekł słowa, bo widzieli

ogrom jego bólu.

«« Hi 2 »»

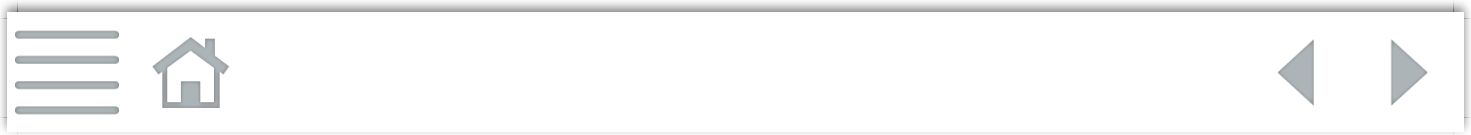

ZMIEŃ KSIĘGĘ LUB / I ROZDZIAŁ

Hi 2

WYSZUKAJ W BIBLII

»

Szukaj tylko w tej księdze (Hi)

WSTĘP

«« Hi 2 »»

Hi 2, 1 - Zob. Hi 1,6.

Hi 2, 8 - Inni tłum.: "w popiele".

Hi 2, 11 - Nazwy wskazują na Edomitów, znanych z mądrości.

Biblia w MP3 - słuchaj!
Czytaj komentarze do Ewangelii na DEON.pl

© Wydawnictwo Pallottinum w Poznaniu, 2003
Webmaster: biblia@deon.pl, Hosting: DEON.pl

STARY TESTAMENT

Księga Hioba

POEMAT
Część pierwsza

DYSKUSJA HIOBA Z PRZYJACIÓŁMI
PIERWSZY SZEREG MÓW

Skarga Hioba

Przeklinanie dnia urodzenia

3 **1** Wreszcie Hiob otworzył usta i przeklinał swój dzień. **2** Hiob zabrał głos i tak mówił:
3 [1] «Niech przepadnie dzień mego urodzenia
i noc, gdy powiedziano: "Poczęty mężczyzna".
4 Niech dzień ten zamieni się w ciemność,
niech nie dba o niego Bóg w górze.
Niechaj nie świeci mu światło,
5 niechaj pochłoną go mrok i ciemności.
Niechaj się chmurą zasępi,
niech targnie się nań nawałnica.

Złorzeczenie nocy poczęcia

6 Niech noc tę praciemność ogarnie
i niech ją z dni roku wymażą[2],
niech do miesięcy nie wchodzi!

7 [3] O, niech ta noc bezpłodną się stanie
i niechaj nie zazna wesela!
8 Niech ją przeklną złorzeczący dniowi,
którzy są zdolni obudzić Lewiatana.
9 Niech zgasną jej gwiazdy wieczorne,
by próżno czekała jutrzenki,
źrenic nowego dnia nie ujrzała:
10 bo nie zamknęła mi drzwi życia,
by zasłonić przede mną mękę.

Czemu przy urodzeniu nie umarłem?

11 Dlaczego nie umarłem po wyjściu z łona,
nie wyszedłem z wnętrzności, by skonać?
12 Po cóż mnie przyjęły kolana
a piersi podały mi pokarm?[4]
16 Nie żyłbym jak płód poroniony,
jak dziecię, co światła nie znało.
13 Teraz bym spał, wypoczywał,
odetchnąłbym w śnie[5] pogrążony
14 z królami, ziemskimi władcami,
co sobie stawiali grobowce,
15 wśród wodzów w złoto zasobnych,
których domy pełne są srebra.
17 Tam niegodziwcy nie krzyczą,
spokojni, zużyli już siły.
18 Tam wszyscy więźniowie bez lęku,
nie słyszą już głosu strażnika;
19 tam razem i mały, i wielki,
tam sługa jest wolny od pana.

Co nieszczęśliwemu po życiu?

20 [6] Po co się daje życie strapionym,
istnienie złamanym na duchu,
21 co śmierci czekają na próżno,
szukają jej bardziej niż skarbu w roli;
22 cieszą się, skaczą z radości,
weselą się, że doszli do grobu.
23 Człowiek swej drogi jest nieświadomy,

Bóg sam ją przed nim zamyka.
24 Płacz stał mi się pożywieniem,
jęki moje płyną jak woda,
25 bo spotkało mnie, czegom się lękał,
bałem się, a jednak to przyszło.
26 Nie znam spokoju ni ciszy,
nim spocznę, już wrzawa przychodzi»[7].

ZMIEŃ KSIĘGĘ LUB / I ROZDZIAŁ

Hi 3

WYSZUKAJ W BIBLII

»

Szukaj tylko w tej księdze (Hi)

WSTĘP

Hi 3, 3-10 - Dla oceny złorzeczeń Hioba trzeba wziąć pod uwagę język poetycki i wschodnią przesadę.

Hi 3, 6 - Dosł.: "Niech nie będzie widoczna".

Hi 3, 7 - Por. Jr 20,14-18.

Hi 3, 12 - Umieszczenie tu w. 16 daje lepszy bieg myśli.

Hi 3, 13 - Chodzi o pobyt w Szeolu.

Hi 3, 20 - W ocenie mów Hioba trzeba także wziąć pod uwagę mowy Elihu i Boga, prostujących niejedno jego powiedzenie.

Hi 3, 26 - Wlg: "Czy to mimo uszu puszczałem? Czy nie milczałem? Czy nie byłem spokojny? A przyszło na mnie zagniewanie".

© Wydawnictwo Pallottinum w Poznaniu, 2003
Webmaster: biblia@deon.pl, Hosting: DEON.pl

STARY TESTAMENT

Księga Hioba

Pierwsza mowa Elifaza: Potrzeba ufności w Bogu

Dziwienie się postępowaniu Hioba

4 **1** Teraz zabrał głos Elifaz[1] z Temanu i tak rzekł:
2 «Wolno pomówić? Przykro ci?
Lecz któż się wstrzyma od słów stwierdzonych doświadczeniem?
3 Tyś przecież wielu pouczał,
wzmacniałeś omdlałe ręce,
4 twe słowa krzepiły słabych,
wspierałeś kolana zachwiane.
5 Gdy teraz przyszło na ciebie, tyś słaby,
strwożony, gdy ciebie dotknęło.
6 Czy bogobojność już nie jest twą ufnością,
a nadzieją - doskonałość dróg twoich?

Bóg jest sprawiedliwy

7 Przypomnij, czy zginął kto prawy?
Gdzie sprawiedliwych zgładzono?[2]
8 O ile wiadomo, złoczyńca,
który sieje nieprawość, zbiera z niej plon.
9 Od gniewu Boga on ginie,
upada od gniewu Jego oburzenia:
10 ryk lwa, wrzask lwicy,
łamią się i zęby lwiątek[3];
11 lew ginie z braku łupu,

a małe lwicy idą w rozsypkę.

Nocne widzenie

12 Doszło mnie tajemne słowo,
jakiś szmer przyjęło me ucho
13 w zgłębianiu nocnych rozmyślań[4],
gdy sen człowiekiem owładnął.
14 Strach mnie ogarnął i drżenie,
że wszystkie się kości zatrzęsły,
15 tchnienie mi twarz owionęło,
włosy się na mnie zjeżyły.
16 Stał. Nie poznałem twarzy.
Jakaś postać przed mymi oczami.
Szelest. I głos dosłyszałem:

Nikt bez winy przed Bogiem

17 "Czyż u Boga człowiek jest niewinny,
czy u Stwórcy śmiertelnik jest czysty?"[5]
18 Wszak On sługom swoim nie ufa:
i w aniołach braki dostrzega.
19 A cóż mieszkańcy glinianych lepianek,
których podstawy na piasku?[6] -
Łatwiej ich zgnieść niż mola.
20 Od rana do zmroku wyginą,
bez sławy przepadną na wieki.
21 Czy ich mieszkanie[7] nie runie?
Umrą, lecz nie w mądrości.

Hi 4, 1 - Elifaz jest najstarszy z rozmówców i przemawia pierwszy. Mówi też najspokojniej.

Hi 4, 7 - Elifaz wygłasza tradycyjną tezę o sprawiedliwości Bożej, za życia karzącej grzesznika lub jego potomków.

Hi 4, 10 - Przenośnia oznaczająca nagłą karę Bożą.

Hi 4, 13 - Wolę swą Bóg wyrażał niekiedy przez sny (por. Rdz 15,12-16; Rdz 28,10-15; Rdz 37,5-11).

Hi 4, 17 - Grzech wynika z naturalnej słabości człowieka. Za karą widzi Elifaz grzech, a przynajmniej się go domyśla.

Hi 4, 19 - Powodem słabości człowieka jest składnik materialny.

Hi 4, 21 - Dosł.: "kołek konieczny do przymocowania liny od namiotu". Tłum. przypuszczalne.

© Wydawnictwo Pallottinum w Poznaniu, 2003
Webmaster: biblia@deon.pl, Hosting: DEON.pl

STARY TESTAMENT

Księga Hioba

Cierpienie owocem grzechu

5 **1** Wołaj! Czy ktoś ci odpowie?
Do kogo ze świętych[1] się zwrócisz?
2 Żal nierozsądnych zabija,
a gniew uśmierca niemądrych.
3 Patrzałem, jak głupiec zapuszczał korzenie,
gdy wtem widzę, że w jego siedzibie
4 synowie są bez pomocy,
w bramie ich sąd bez obrońcy,
5 zbiory ich głodni zjadają
lub do kryjówek zanoszą;
chciwi bogactwa ich pragną.
6 Wszak boleść nie z roli wyszła,
ni z ziemi cierpienie wyrosło.
7 To człowiek się rodzi, by jęczeć[2],
jak iskra, by unieść się w górę.

Zwróć się do Boga!

8 Lecz ja bym się zwrócił do Boga,
Bogu przedstawiłbym sprawę.
9 On czyni niezmierne dziwy,
a cudów Jego bez liku:
10 On udziela glebie deszczu,
posyła wody na powierzchnię ziemi,
11 wysoko podnosi zgnębionych,
smutni się szczęściem weselą.

12 Udaremnia zamysły przebiegłych:
dzieło ich rąk - nieskuteczne;
13 chytrzy złapani, choć sprytni -
daremne knowania podstępnych.
14 Za dnia popadają w ciemność,
w południe macają jak w nocy.
15 Sierotę ratuje od miecza,
biedaka - z przemocy mocarza,
16 ubogi się karmi nadzieją,
bo nieprawość zamyka swe usta.

Bóg dobry dla skruszonych

17 Szczęśliwy, kogo Bóg karci,
więc nie odrzucaj nagan Wszechmocnego.
18 On zrani, On także uleczy,
skaleczy - i ręką swą własną uzdrowi.
19 Od sześciu[3] nieszczęść uwolni,
w siedmiu - zło ciebie nie dotknie;
20 w nędzy wykupi od śmierci,
na wojnie od miecza wybawi.
21 Unikniesz chłosty języka,
nie strwoży cię nieszczęście, gdy spadnie;
22 będziesz się śmiał z suszy i głodu,
nie zadrżysz przed dzikim zwierzęciem,
23 gdyż zawrzesz pakt z kamieniami
i przyjaźń z polną zwierzyną.
24 Ujrzysz twój namiot spokojnym,
mieszkanie zastaniesz bez braków.
25 Poznasz, że wielu masz potomków,
że twych dzieci - jak trawy na łące.
26 Dojrzały zejdziesz do grobu,
jak snopy zbierane w swym czasie.
27 Tośmy zbadali i tak jest;
posłuchaj i sam to chciej pojąć!»

WSTĘP

«« Hi 5 »»

Hi 5, 1 - O wstawiennictwie aniołów por. Tb 12,12; Za 1,12.

Hi 5, 7 - Cierpienie jest naturalnym następstwem grzechu: jak każdy grzeszy, tak też każdy cierpi. Tłum. staroż. zamiast "iskry" mają "młodego orła".

Hi 5, 19 - Styl mędrców - tzw. przysłowie liczbowe (por. Prz 6,16-19; Prz 30,15n). Opisane uwolnienie od nieszczęść jest następstwem przyjęcia kary Bożej w duchu pokuty.

© Wydawnictwo Pallottinum w Poznaniu, 2003
Webmaster: biblia@deon.pl, Hosting: DEON.pl

STARY TESTAMENT

Księga Hioba

Odpowiedź Hioba: Tylko umęczony zna swą nędzę

Słusznie narzekam

6 **1** Hiob na to odpowiedział:
2 «Proszę was, zważcie nieszczęście,
położcie na szali zniszczenie:
3 cięższe to od piasku morskiego,
stąd nierozważne me słowa.
4 Bo strzały Boga tkwią we mnie,
moja dusza truciznę ich pije[1],
strach przed Bogiem na mnie naciera.
5 Czy dziki osioł ryczy na trawie
lub mruczy wół, gdy ma paszę?
6 Czy miła potrawa bez soli,
a ślaz[2] czy w smaku przyjemny?
7 Dotknąć się tego nie ważę,
są niby chleb nieczysty.

Wzdycham do śmierci

8 Któż zdoła ziścić mą prośbę?
Niech spełni Bóg moje życzenie!
9 Oby się zgodził mnie zmiażdżyć
i przeciął pasmo dni moich![3]
10 Przez to już będę miał ulgę,
ucieszę się w mojej udręce,

że nie wzgardziłem słowami Świętego.
11 Czy starczy mi sił, aby przetrwać?
Jakiż tu cel cierpliwości?
12 Czy moja siła z kamienia?
Czy ja mam ciało ze spiżu?
13 Nie znajdę dla siebie pociechy.
Choć stokroć pomnożę zasoby,
daleki ode mnie ratunek.

Bracia mnie zawiedli

14 W rozpaczy mieć pomoc od bliźnich,
to wrócić do czci Wszechmocnego[4].
15 Najbliżsi zawiedli jak potok,
jak zimowy strumień uchodzą
16 od lodu, co płynie, zmącony,
gdy śnieg już nad nim topnieje,
17 a suszą spalony wysycha,
zanika w porze upałów[5].
18 Ze swych dróg karawany zbaczają,
w pustyni zagłębią się, zginą[6]:
19 podróżni z Temy wzrok natężają,
szukają wędrowcy ze Saby[7].
20 Wstyd im, że mieli już pewność,
zmieszani, gdy przyszli na miejsce.
21 Tym wy jesteście dla mnie,
przeraża was moje nieszczęście.

Niesprawiedliwy sąd

22 Czyż mówiłem: Dajcie mi coś,
wykupcie mnie swoim bogactwem?
23 Uwolnijcie z ręki ciemiężcy,
wykupcie mnie od okrutników?
24 Wskazania dajcie - zamilknę,
i wyjaśnijcie, w czym błądzę.
25 Ileż potęgi jest w słowach szczerych!
A cóż pomoże wasze łajanie?[8]
26 Czyż chcecie ganić same słowa -
i mowy rozpaczy przez wiatr porywane?

27 Naprawdę, sierotę gubicie,
kupczycie swym przyjacielem.
28 A teraz popatrzcie na mnie:
więc w żywe oczy kłamałbym?
29 Zmieńcie się, zło niech zaniknie;
zmieńcie się, o prawość mą chodzi[9].
30 Czyż język mój jest występny?
Czy podniebienie grzechu nie rozezna?[10]

ZMIEŃ KSIĘGĘ LUB / I ROZDZIAŁ
Hi 6
WYSZUKAJ W BIBLII
»
Szukaj tylko w tej księdze (Hi)

WSTĘP

«« Hi 6 »»

Hi 6, 4 - Wlg: "I gniew ich wypije ducha twojego".

Hi 6, 6 - Inni różnie tłum.: "białko jajka (surowe)" lub "żółtko", "sok malwy".

Hi 6, 9 - Przeciwnie radzi żona (Hi 2,9). Hiob nie chce popełnić samobójstwa, nie zamierza też prowokować Boga do kary za wypowiedziane bluźnierstwa. Chce być poddany Bogu.

Hi 6, 14 - Wiersz różnie tłumaczony.

Hi 6, 17 - Mowa o potokach (arab.: wadi), które w zimie pełne wody, wysychają na wiosnę, gdy deszcz przestaje padać.

Hi 6, 18 - Ponieważ przypuszczali, że w tym miejscu znajdą strumyk, gdzie mogliby napoić zwierzęta. Tymczasem strumyk wysechł, a innego w tej pustyni nie znajdą. Hiob się podobnie zawiódł, przypuszczając, że poza ich kurtuazją kryje się uczucie ludzkie.

Hi 6, 19 - "Tema", znana oaza w północnej Arabii. "Saba" - por. Hi 1,15.

Hi 6, 25 - "Słowa szczere" służą prawdzie, a ich "łajania" chcą mieć za wszelką cenę rację; stąd są nieskuteczne.

Hi 6, 29 - Osądzacie fałszywie, bo mi wmawiacie przestępstwo, którego mi sumienie nie wyrzuca.

Hi 6, 30 - Wlg: "I nie znajdziecie w języku moim nieprawości, ani w ustach moich odezwie się głupstwo".

Biblia w MP3 - słuchaj!
Czytaj komentarze do Ewangelii na DEON.pl

© Wydawnictwo Pallottinum w Poznaniu, 2003
Webmaster: biblia@deon.pl, Hosting: DEON.pl

STARY TESTAMENT

Księga Hioba

Życie poddane boleści

7 **1** Czyż nie do bojowania[1] podobny byt człowieka?
Czy nie pędzi on dni jak najemnik?
2 Jak niewolnik, co wzdycha do cienia,
jak robotnik[2], co czeka zapłaty.
3 Zyskałem miesiące męczarni,
przeznaczono mi noce udręki.
4 Położę się, mówiąc do siebie:
Kiedyż zaświta i wstanę?
Lecz noc wiecznością się staje
i boleść mną targa do zmroku.

Życie bez nadziei

5 Ciało moje okryte robactwem, strupami,
skóra rozchodzi się i pęka.
6 Czas leci jak tkackie czółenko[3]
i przemija bez nadziei.
7 Wspomnij, że dni me jak powiew.
Ponownie oko me szczęścia nie zazna[4].
8 Nikt już mnie powtórnie nie ujrzy:
spojrzysz, a już mnie nie będzie.
9 Jak obłok przeleci i zniknie,
kto schodzi do Szeolu, nie wraca,
10 by mieszkać we własnym domostwie;
nie zobaczą go strony rodzinne.

Noc niespokojna

11 Ja ust ujarzmić nie mogę,
mówić chcę w utrapieniu,
narzekać w boleści mej duszy.
12 Czy jestem morzem lub smokiem głębiny[5],
żeś straże przy mnie postawił?
13 Myślałem: Wypocznę na łóżku,
posłanie to trosk mych powiernik.
14 Lecz Ty mnie snami przestraszasz,
przerażasz mnie widziadłami.

Wolę umrzeć

15 Moja dusza wybrała uduszenie,
a śmierć - moje członki.
16 Zginę. Nie będę żył wiecznie.
Zostaw mnie - dni me jak tchnienie.
17 A kim jest człowiek, abyś go cenił
i zwracał ku niemu swe serce?[6]
18 Czemu go badać co ranka?
Na co doświadczać co chwilę?

Daruj grzech!

19 Czy wzrok swój kiedyś odwrócisz?
Pozwól mi choćby ślinę przełknąć.
20 Zgrzeszyłem. Cóż mogłem Ci zrobić?
[Przecież] człowieka przenikasz.
Dlaczego na cel mnie wziąłeś?
Mam być ciężarem Najwyższemu?[7]
21 Czemu to grzechu nie zgładzisz?
Nie zmażesz mej nieprawości?
Wkrótce położę się w ziemi,
nie będzie mnie, choćbyś mnie szukał».

WSTĘP

«« Hi 7 »»

Hi 7, 1 - Przymusowa służba wojskowa była obrazem życia trudnego. Tak też mówi NT o trudach chrześcijanina na tym świecie: 1 Kor 9,7; 2 Tm 2,3n.

Hi 7, 2 - Robotnikom wypłacano zapłatę codziennie wieczorem. Por. Mt 20,8.

Hi 7, 6 - Wlg: "Dni moje przeminęły prędzej, niźli tkacz płótno obcina".

Hi 7, 7 - Hiob nie zna jeszcze ani nagrody po śmierci, ani dokładnej idei zmartwychwstania. Życie raz zakończone więcej nie wraca. Zostaje tylko wieczny, ciemny Szeol.

Hi 7, 12 - Ujarzmienie pramorza (Tiamat w poezji i mitologii babilońskiej) jest częstym obrazem w poezji ST na oznaczenie ujarzmienia sił wrogich Bogu (por. Iz 27,1; Iz 51,9; Ps 89[88],10-11; Ps 93[92],3n).

Hi 7, 17 - Por. Ps 8,4n, lecz tu w sensie przeciwnym, jakoby Bóg zajmował się człowiekiem tylko w celu dręczenia go, o czym często jest mowa w literaturze akkadyjskiej.

Hi 7, 20 - Obrazowo wyrażona myśl, że kłopotliwą dla Boga jest taka nieustanna czujność. Tekst niepewny.

© Wydawnictwo Pallottinum w Poznaniu, 2003
Webmaster: biblia@deon.pl, Hosting: DEON.pl

STARY TESTAMENT

Księga Hioba

Pierwsza mowa Bildada: Potęga Boża w służbie sprawiedliwości

Kara nasuwa myśl o grzechu jako o przyczynie

8 **1** Bildad ze Szuach na to tak odpowiedział:
2 «Jak długo chcesz mówić w ten sposób?
Twe słowa gwałtowne jak wicher,
3 Czyż Bóg nagina prawo,
Wszechmocny zmienia sprawiedliwość?
4 A jeśli synowie zgrzeszyli[1]
i oddał ich w moc ich występku?

Upokórz się, a zyskasz szczęście

5 Radzę do Boga się zwrócić,
o łaskę do Wszechmocnego.
6 Jeśliś jest czysty, niewinny,
to czuwać będzie nad tobą,
uczciwy twój dom odbuduje[2].
7 Skromny byłby początek,
lecz koniec byłby wspaniały.

Tak uczą starsi

8 Pytaj no dawnych pokoleń,
zwróć uwagę na doświadczenie przodków.
9 My, wczorajsi, znamy niewiele,

bo wiek nasz jak cień jest na ziemi.
10 Lecz oni pouczą, wyjaśnią
słowami, co płyną z rozsądku.
11 Czyż rośnie papirus bez błota,
czy się krzewi sitowie bez wody?
12 Jeszcze świeże, niezdatne do ścięcia,
[a już] usycha, prędzej od trawy.
13 Tak z drogą niepomnych na Boga;
nadzieja nieprawych zaginie,
14 na krótko im [starczy] nadziei,
ich ufność jak nić pajęczyny.
15 Kto się jej[3] uchwyci, ten nie ustoi,
upadnie szukając oparcia.
16 On[4] wprawdzie w słońcu soczysty,
pędy swe puszcza w ogrodzie,
17 korzenie umacnia we żwirze,
pośród kamieni zakwita.
18 Gdy utniesz go z jego podłoża,
ono się zaprze: "Ja go nie widziałem".
19 Oto wesele z tej drogi.
A z pyłu wyrośnie ktoś inny.

Nawróć się!

20 [5] Prawego Bóg nie odrzuci,
złego nie wzmocni ramieniem.
21 Napełni twe usta radością,
a wargi okrzykiem wesela.
22 Wrogowie zapłonią się wstydem,
przepadną namioty występnych».

Hi 8, 4 - Odpowiedzialność zbiorowa działałaby w kierunku odwrotnym: karząc ojca za grzechy synów.

Hi 8, 6 - Przygotowuje zakończenie: Hi 42,10-17.

Hi 8, 15 - "Jej" - dosł.: "domu jego", tzn. pajęczego.

Hi 8, 16 - "On" to alegoria człowieka, którego szczęście jest nietrwałe. Wlg: "Ze wschodem jego wyjdzie latorośl jego".

Hi 8, 20 - Wiersze 20-22 zawierają krótkie sformułowanie tezy Bildada o sprawiedliwości Bożej.

© Wydawnictwo Pallottinum w Poznaniu, 2003
Webmaster: biblia@deon.pl, Hosting: DEON.pl

STARY TESTAMENT

Księga Hioba

Odpowiedź Hioba: Bóg panem absolutnym

Wszechpotężny Bóg

1 Hiob na to tak odpowiedział:
2 «Istotnie. Ja wiem, że to prawda.
Czy człowiek jest prawy przed Bogiem?
3 Gdyby się ktoś z Nim prawował,
nie odpowie raz jeden na tysiąc.
4 Umysł to mądry, a siła potężna[1].
Któż Mu przeciwny nie padnie?
5 W mgnieniu oka On przesunie góry
i zniesie je w swoim gniewie[2],
6 On ziemię poruszy w posadach:
i poczną trzeszczeć jej słupy.
7 On słońcu zabroni świecić,
na gwiazdy pieczęć nałoży.

Trudno z Nim wojować

8 On sam rozciąga niebiosa,
kroczy po morskich głębinach;
9 On stworzył Niedźwiedzicę, Oriona,
Plejady i Strefy Południa[3].
10 On czyni cuda niezbadane,
nikt nie zliczy Jego dziwów.
11 Nie widzę Go, chociaż przechodzi:

mija, a dostrzec nie mogę.
12 Kto Mu zabroni, choć zniszczy?
Kto zdoła powiedzieć: "Co robisz?"[4]
13 Bóg gniewu hamować nie musi,
uległe są Mu służki[5] Rahaba.

Niewinny musi ulec

14 Jakże ja zdołam z Nim mówić?
Dobiorę wyrazów właściwych?
15 Choć słuszność mam, nie odpowiadam
i tylko błagam o litość.
16 Proszę Go, by się odezwał,
a nie mam pewności, że słucha.
17 On może zniszczyć mnie burzą,
bez przyczyny pomnożyć mi rany.
18 Nawet odetchnąć mi nie da,
tak mnie napełni goryczą.
19 O siłę chodzi? To mocarz.
O sąd? Kto da mi świadectwo?
20 On i prawym zamknie usta[6],
mam słuszność, a winnym mnie uzna.
21 Czym czysty? Nie znam sam siebie,
potępiam swe własne życie.

Równy los wszystkich

22 Na jedno więc, rzekłem, wychodzi,
prawego ze złym razem zniszczy[7].
23 Gdy nagła powódź zabija[8],
drwi z cierpień niewinnego;
24 ziemię dał w ręce grzeszników,
sędziom zakrywa oblicza.
Jeśli nie On - to kto właściwie?

Bez celu płyną dni

25 Szybsze me dni niźli biegacz,
uciekają, nie zaznawszy szczęścia,
26 mkną jak łodzie z sitowia,

gonią jak orzeł ofiarę.
27 Gdy powiem: Zapomnę o męce,
odmienię, rozjaśnię oblicze -
28 drżę na myśl o cierpieniu,
pewny, że mnie nie uwolni.

Szeol czeka

29 Jestem grzesznikiem, przyznaję[9].
Więc po co się męczę na próżno?
30 Choćbym się w śniegu wykąpał,
a ługiem umył swe ręce;
31 umieścisz mnie tam, na dole[10].
Nawet mój płaszcz mną się brzydzi.

Nie ma obrońcy u Boga

32 Nie człowiek to, aby Mu odrzec:
"Razem stawajmy u sądu!"
33 Czy jest między nami rozjemca,
co rękę położy na obu?
34 Niech zdejmie ze mnie swą rózgę
i strachem mnie nie napełnia,
35 bym mówić zdołał bez lęku...
A tak, ja nie mam śmiałości.

«« **Hi 9** »»

ZMIEŃ KSIĘGĘ LUB / I ROZDZIAŁ

Hi 9

WYSZUKAJ W BIBLII

»

Szukaj tylko w tej księdze (Hi)

WSTĘP

Hi 9, 4 - Sprawiedliwości karzącej człowieka za życia Hiob przeciwstawia absolutną wolność Boga wszechpotężnego, zsyłającego nieszczęście często niezależnie od winy.

Hi 9, 5 - Wlg: "A nie wiedzieli ci, których wywrócił w zapalczywości swojej".

Hi 9, 9 - Znane ówczesne gwiazdozbiory.

Hi 9, 12 - Wlg: "Jeśli spyta nagle, kto odpowie?"

Hi 9, 13 - "Służki", Wlg: "Którzy niosą świat".

Hi 9, 20 - Nasza prawość wobec Bożej doskonałości nie jest czysta. Nieświadome błędy i uchybienia ma każdy. Ale za nie Bóg tak surowo karać nie może.

Hi 9, 22 - Dowodzi na podstawie doświadczenia, że Bóg nie zawsze zsyła klęski tylko na złych, jak chcą przyjaciele.

Hi 9, 23 - Wlg: "Jeśli biczuje, niech raz zabije".

Hi 9, 29 - Ten argument można zrozumieć na tle zarzutu przeciwnika: Hiob musi być grzesznikiem, skoro cierpi. Stąd odpowiedź jest podana w stylu zarzutu.

Hi 9, 31 - Tj. w Szeolu.

Biblia w MP3 - słuchaj!
Czytaj komentarze do Ewangelii na DEON.pl

© Wydawnictwo Pallottinum w Poznaniu, 2003
Webmaster: biblia@deon.pl, Hosting: DEON.pl

STARY TESTAMENT

Księga Hioba

Nie dręcz mnie Boże!

10 **1** Życie obrzydło mojej duszy,
przedstawię Jemu swą sprawę,
odezwę się w bólu mej duszy!
2 Nie potępiaj mnie, powiem do Boga.
Dlaczego dokuczasz mi, powiedz!
3 Przyjemnie ci mnie uciskać,
odrzucać dzieło swoich rąk
i sprzyjać radzie występnych?
4 Czy oczy Twoje cielesne
lub patrzysz na sposób ludzki?
5 Czy dni Twoje są jak dni człowieka,
jak wiek mężczyzny Twe lata[1],
6 że szukasz u mnie przestępstwa
i grzechu mego dochodzisz?

Jam dziełem Twych rąk

7 Choć wiesz, żem przecież nie zgrzeszył,
nikt mnie z Twej ręki nie wyrwie.
8 Twe ręce ukształtowały mnie, uczyniły:
opuszczonego dokoła[2] chcesz zniszczyć?
9 Wspomnij, żeś ulepił mnie z gliny:
i chcesz obrócić mnie w proch?
10 Czy mnie nie zlałeś[3] jak mleko,
czyż zsiąść się nie dałeś jak serowi[3]?
11 Odziałeś mnie skórą i ciałem

i spiąłeś żyłami i kośćmi,
12 darzyłeś miłością, bogactwem,
troskliwość Twa strzegła mi ducha -
13 a w sercu to ukrywałeś?

Chcesz się znęcać

Teraz już znam Twe zamiary[4].
14 Tylko czyhałeś na mój grzech,
nie chcesz mnie uwolnić od winy.
15 Biada mi, gdybym ja zgrzeszył!
Choć sprawiedliwy, nie podniosę głowy,
syty pogardy, niedolą pojony.
16 Pysznego złowisz jak lwiątko,
na nowo użyjesz Twej mocy,
17 postawisz mi świeże dowody,
gniew swój umocnisz powtórnie,
sprowadzisz nowe zastępy.

Niech odetchnę!

18 Czemuż wywiodłeś mnie z łona?
Bodajbym zginął i nikt mnie nie widział,
19 jak ktoś, co nigdy nie istniał,
od łona złożony do grobu.
20 Czyż nie krótkie są dni mego życia?
Odwróć Twój wzrok, niech trochę rozjaśnię oblicze,
21 nim pójdę, by nigdy nie wrócić,
do kraju pełnego ciemności,
22 do ziemi czarnej jak noc[6],
do cienia chaosu i śmierci,
gdzie świecą jedynie mroki».

WSTĘP

«« Hi 10 »»

Hi 10, 5 - Człowiek, istota doczesna, w sądach się myli, Bóg jest wieczny, nieomylny, stąd wie, że źle nie postępowałem.

Hi 10, 8 - Tekst inni popr: "potem rozmyśliłeś się".

Hi 10, 10 - "Zlałeś" - Wlg: "udoiłeś". "Serowi" - powstanie człowieka z nasienia przyrównuje Hiob do tworzenia się sera z mleka.

Hi 10, 13 - Wlg: "Wszak wiem, że o wszystkim pamiętasz".

Hi 10, 14 - (',13) Wlg: "Wszak wiem, że o wszystkim pamiętasz".

Hi 10, 22 - Mowa o Szeolu.

© Wydawnictwo Pallottinum w Poznaniu, 2003
Webmaster: biblia@deon.pl, Hosting: DEON.pl

STARY TESTAMENT

Księga Hioba

Pierwsza mowa Sofara: Nawróć się!

Jesteś zuchwały

11 **1** Wówczas zabrał głos Sofar z Naamy i tak rzekł:
2 «Czyż nie dostanie odprawy gaduła,
a wymowny człowiek ma słuszność?
3 Czy mężowie zamilkną słysząc brednie,
czy szyderstwo nie otrzyma nagany?

Bóg ci grzech udowodni

4 Rzekłeś: "Nauka[1] moja czysta,
niewinny jestem w Twych oczach".
5 Lecz gdyby Bóg przemówił
i zaczął z tobą rozmawiać,
6 objawił ci tajniki rozumu,
gdyż wieloraka to mądrość[2]:
poznałbyś, ile Bóg ci zapomniał.

Niezgłębiona wielkość Boga

7 Czy dosięgniesz głębin Boga,
dotrzesz do granic Wszechmocnego?
8 Wyższe nad niebo[3]. Przenikniesz?
Głębsze niż Szeol. Czy zbadasz?
9 Powierzchnią dłuższe od ziemi

i szersze nawet od morza.
10 Gdy przechodzi, nakłada więzy,
woła na sąd, kto zabroni?[4]
11 Ludzie podstępni są Mu jawni,
widzi zło, bo uważa.

Nawróć się, a zaznasz szczęścia

12 Lekkoduch[5] niech się hamuje,
a płochy niech wejdzie w siebie.
13 Gdy będziesz miał wierne serce,
do Niego wzniesiesz[6] swe ręce,
14 gdy odsuniesz dłonie od występku
i nie ścierpisz grzechu w namiocie -
15 to głowę podniesiesz: bez winyś;
staniesz się mocnym: bez lęku.
16 Cierpienie twe pójdzie w niepamięć,
jak deszcz miniony je wspomnisz.
17 Życie roztoczy swój blask jak południe,
mrok[7] się przemieni w poranek.
18 Pełen nadziei, ufności,
odpoczniesz bezpiecznie strzeżony.
19 Nikt nie zakłóci spokoju,
a wielu ci będzie schlebiało.
20 Lecz oczy występnych osłabną,
nie znajdą dla siebie schronienia,
ufność ich - wyzionąć ducha»[8].

ZMIEŃ KSIĘGĘ LUB / I ROZDZIAŁ
Hi
11
WYSZUKAJ W BIBLII
»
Szukaj tylko w tej księdze (Hi)

Hi 11, 4 - LXX: "Postępowanie".

Hi 11, 6 - Wlg: "Sądy Boże".

Hi 11, 8 - Wg Wlg Sofar zwraca uwagę na niezbadaną mądrość Boga, niezrozumianą przez ludzi: "Nigdy Go nie przenikniemy".

Hi 11, 10 - Mądrość Boża sprawiedliwie karze, bo każdy ma winy, choćby tylko nieświadome.

Hi 11, 12 - "Lekkoduch", dosł.: "źrebię dzikiego osła".

Hi 11, 13 - Przy modlitwie błagalnej.

Hi 11, 17 - "Mrok", wg 3 rkp i przekładów starożytnych. Wlg: "A gdy będziesz mniemał, żeś zniszczony, wzejdziesz jak jutrzenka".

Hi 11, 20 - Wlg: "Obrzydliwość dla ducha".

Biblia w MP3 - słuchaj!
Czytaj komentarze do Ewangelii na DEON.pl

© Wydawnictwo Pallottinum w Poznaniu, 2003
Webmaster: biblia@deon.pl, Hosting: DEON.pl

STARY TESTAMENT

Księga Hioba

Odpowiedź Hioba: Mądrość i potęga Boga

Mam do was żal

12 **1** Hiob na to odpowiedział:
2 «Prawda, jesteście potężni,
a z wami już mądrość zaginie...
3 I ja mam rozsądek jak wy,
<nie ustępuję wam w niczym>.
Komu te rzeczy nieznane?
4 Na drwiny się bliźnich narażam,
gdy proszę, by Bóg się odezwał.
Z czystego, prawego się śmieją.
5 "Wzgarda dla ginących" - myśli bezpieczny -
"popchnąć tego, komu nogi się chwieją".
6 Spokojne namioty złoczyńców,
kto gniewa Boga, jest dufny;
za rękę go Bóg prowadzi.

Bóg jest mądry...

7 Zapytaj zwierząt - pouczą.
I ptaki w powietrzu powiedzą.
8 Zapytaj Podziemia[1], wyjaśni;
pouczą cię i ryby w morzu.
9 Któż by z nich tego nie wiedział,
że ręka Pana uczyniła wszystko:

10 w Jego ręku - tchnienie życia
i dusza każdego człowieka.
11 Czyż ucho nie bada mowy,
a smak nie kosztuje pokarmu?
12 [Więc tylko] u starców jest mądrość,
roztropność u wiekiem podeszłych?

...inaczej niż ludzie

13 On ma potęgę i rozum,
rozsądek znać w Jego planach.
14 Gdy On rozwali - któż odbuduje,
gdy zamknie, kto by otworzył?
15 Gdy wody wstrzyma - jest susza;
zwolni je - ziemię spustoszą.
16 U Niego zwycięstwo i siła[2],
ma w ręku błądzących i kłamców.
17 [3] Radców przyda niemądrych,
a sędziów wyzuje z rozsądku.
18 Królów pozbawi[4] ich władzy
i sznurem skrępuje ich biodra.
19 Kapłanów pośle nierozważnych[5],
powali największych mocarzy.
20 Głos uzdolnionym odbierze,
rozsądku pozbawi i starców,
21 pogardą okryje szlachetnych,
bo pas odepnie mocarzom.
22 Głębinom wydrze tajniki,
oświetli odwieczne ciemności,
23 narody pomnoży i zgubi,
jak dowódca ich prowadzi[6].
24 Rządcom ziem odbierze rozsądek,
po bezdrożach pozwoli im błądzić;
25 macają w ciemności bez światła,
chwieją się jak pijani.

WSTĘP

«« Hi 12 »»

Hi 12, 8 - Dosł.: "ziemi"; tę zmianę znaczenia wykazują Hi 10,21n; Hi 15,29 oraz teksty z Ugarit.

Hi 12, 16 - Wielkość Boga polegała wg Izraelitów nie tylko na Jego mądrości, kryjącej w sobie tajniki nam nie znane, ale także na mocy dokonania zamierzonych planów.

Hi 12, 17-25 - Zbytni pesymizm tych wierszy należy tłumaczyć polemicznym charakterem wypowiedzi.

Hi 12, 18 - Ten sam argument w Ps 107[106],4n oraz w Iz 44,28 dowodził Bożego miłosierdzia.

Hi 12, 19 - Inni: "bosych".

Hi 12, 23 - Inni popr.: "rozszerza ludy i niszczy".

© Wydawnictwo Pallottinum w Poznaniu, 2003
Webmaster: biblia@deon.pl, Hosting: DEON.pl

STARY TESTAMENT

Księga Hioba

Mówić chcę z Bogiem

13 **1** To wszystko[1] me oko widziało,
słyszało, pojęło me ucho.
2 Co wiecie, i ja wiem także.
Nie ustępuję wam w niczym.
3 Lecz mówić chcę z Wszechmogącym,
bronić się będę u Boga[2].
4 Bo wy zmyślacie oszustwa,
lekarze nic niewarci.
5 Gdybyście chcieli zamilknąć,
byłby to znak roztropności.
6 Słuchajcie mego sprzeciwu,
na odpowiedź mych warg zważajcie.

Kłamliwie Go bronicie

7 Czy Boga złem osłonicie?
Wszechmogącego obronicie kłamstwem?
8 [Tak] Jego stronę trzymacie?
Czy rzecznikami jesteście Bożymi?
9 Czy dobrze by było, gdyby was doświadczył?
Czy można z Niego szydzić jak z człowieka?
10 Przywoła was do rozsądku,
jeśli w ukryciu stronniczo mówicie.
11 Czy Majestat nie budzi lęku?
Czy nie przejmuje was grozą?
12 [3] Zdaniami z piasku wy strofujecie;

wszak wasze tarcze[3] są z gliny.

Na wszystko jestem gotów

13 Milczcie, niech ja teraz powiem,
cokolwiek może przyjść na mnie.
14 Między zęby stale biorę swe ciało,
własne swe życie nadstawiam[4].
15 Choćby mnie zabił Wszechmocny - ufam,
i dróg moich przed Nim chcę bronić.
16 To mi wystarczy za obronę.
Nieprawy do Niego nie dojdzie.

Apeluję do Najwyższego

17 Słuchajcie pilnie mej mowy,
na słowa me uszu nadstawcie.
18 Mam gotową obronę przed sądem,
pewien, że jestem niewinny[5].
19 Kto chce się ze mną prawować?
A teraz umilknę i umrę.

Ulżyj mi w cierpieniu!

20 Uczyń mi tylko dwie rzeczy,
na pewno nie stchórzę przed Tobą[6]:
21 Odejmij ode mnie Twą rękę[7]
i spraw, bym nie bał się Ciebie.
22 Mów pierwszy, a ja niech odpowiem,
lub ja przemówię, Ty po mnie.

Bez powodu mnie dręczysz

23 Ile mam przewin i grzechów?
Ujawnij występki i winy!
24 Czemu chowasz swoje oblicze?[8]
Czemu mnie poczytujesz za wroga?
25 Chcesz liść gnany wiatrem płoszyć,
prześladować słomę [już] wyschłą?
26 Przypisujesz mi czyny gwałtu,

wspominasz grzechy młodości[9].
27 Nogi zakułeś w kajdany,
dokładnie drogi me śledzisz,
ślady stóp moich badasz.
28 Jak próchno się to rozpadnie,
niczym ubranie zjedzone przez mole[10].

WSTĘP

«« Hi 13 »»

Hi 13, 1 - "To wszystko", wg LXX, syr., Wlg, rkp.

Hi 13, 3 - Cała dyskusja odbywa się w formie sądu, gdzie przyjaciele mają go uznać za niewinnego, stąd od ich wyroku potępiającego Hiob odwołuje się do Boga.

Hi 13, 12 - Wlg: "Pamięć po was podobna będzie do popiołu i będą zgięte w błoto szyje wasze". "Tarcze" - dosł.: "odbicia tarczy". Tarczę na obwodzie umacniano metalem lub drzewem.

Hi 13, 14 - Sens: narażam się na największe niebezpieczeństwo.

Hi 13, 18 - Elihu w tej pewności siebie dojrzy zaczątek pychy (por. Hi 35,12-15).

Hi 13, 20 - Chce stanąć przed Bogiem na stopniu pewnej równości i niezależności. Najmocniejszy to argument za niewinnością.

Hi 13, 21 - Tzn. potęgę, której się lękam.

Hi 13, 24 - Tzn. nie chcesz się zmiłować nade mną.

Hi 13, 26 - W rozumieniu rozmówców, zsyłając cierpienie.

Hi 13, 28 - Inni umieszczają ten wiersz po Hi 14,20, zmieniając "to" na "on".

© Wydawnictwo Pallottinum w Poznaniu, 2003
Webmaster: biblia@deon.pl, Hosting: DEON.pl

STARY TESTAMENT

Księga Hioba

Szybko przemija życie

14 **1** Człowiek zrodzony z niewiasty
ma krótkie i bolesne życie,
2 wyrasta i więdnie jak kwiat,
przemija jak cień chwilowy;
3 a z gniewem na niego spoglądasz
i stawiasz przed swoim sądem.
4 Któż czystym uczyni skalane?[1]
Nikt zgoła.
5 Człowieka dni ilość zliczona,
i liczba miesięcy u Ciebie,
kres[2] wyznaczyłeś im nieprzekraczalny.
6 Zaniechaj go, wzrok Twój oderwij[3],
niech cieszy się dniem najemnika!

Śmierć kresem nadziei

7 Drzewo ma jeszcze nadzieję,
bo ścięte, na nowo wyrasta,
świeży pęd nie obumrze.
8 Choć bowiem korzeń zestarzeje się w ziemi,
a pień jego w piasku zbutwieje,
9 gdy wodę poczuje, odrasta,
rozwija się jak młoda roślina.
10 A mocarz umarły przepada.
Gdzież będzie człowiek, gdy zginie?
11 Wody z morza znikną

i rzeki wprzód wyschną doszczętnie -
12 a człowiek umarły nie wstanie,
zbudzi się, gdy nieba nie stanie[4],
nie zdoła się ze snu ocucić.

Czy gniew przeczekać w Szeolu?

13 O gdybyś w Szeolu mnie schował[5],
ukrył, aż gniew Twój przeminie,
czas mi postawił, kiedy mnie wspomnisz...
14 Ale czy zmarły ożyje?
Czekałbym przez wszystkie dni mojej walki,
aż taka chwila nadejdzie.
15 Ty mówiłbyś, ja bym odpowiadał,
tęskniłbyś do dzieła rąk swoich.
16 Obliczyłbyś wtedy moje kroki,
zło byś mi puścił w niepamięć,
17 pod pieczęcią trzymał przestępstwa,
wybielił wszystkie me grzechy.

Próżna nadzieja

18 Góra rozpadnie się w gruzy
i skała zmieni swe miejsce,
19 woda zniszczy kamienie,
fala podmyje glebę;
i Ty nadzieję niweczysz w człowieku[6].
20 Miażdżysz na zawsze i on odchodzi,
pozbawiasz kształtu, odsyłasz.
21 Czy we czci jego synowie? - On nie wie.
Czy też wzgardzeni? Już o tym nie myśli.
22 Zadręcza go własne ciało[7],
odczuwa ból swojej duszy».

WSTĘP

«« Hi 14 »»

Hi 14, 4 - Wlg: "Któż może czystym uczynić tego, który się począł z nieczystego nasienia? Czy nie Ty, który sam jesteś?"

Hi 14, 5 - Od Hi 14,1 Hiob wraca do argumentu podanego w Hi 7,1nn.

Hi 14, 6 - Tzn. przestań doświadczać.

Hi 14, 12 - Trwałość niebios była przysłowiowa. Por. np. Ps 89[88],30.37n; Ps 148,6.

Hi 14, 13 - Por. Iz 26,20 i Am 9,2nn, gdzie mowa o próbie schowania się przed gniewem Bożym.

Hi 14, 19 - Bo przebywanie w Szeolu jest smutne.

Hi 14, 22 - Zapewne mowa o wspomnieniach życia w ciele. Wlg: "A jednak ciało jego, póki żyje, boleć go będzie, a dusza jego nad nim samym płakać będzie".

© Wydawnictwo Pallottinum w Poznaniu, 2003
Webmaster: biblia@deon.pl, Hosting: DEON.pl

STARY TESTAMENT

Księga Hioba

DRUGI SZEREG MÓW

Druga mowa Elifaza: Hiob sam siebie oskarża

Nie mówisz jak mędrzec

15 **1** Elifaz z Temanu głos zabrał i rzekł[1]:
2 «Czy mowa mędrca to wicher?
Czy pierś mu wypełnia wiatr wschodni?
3 Czy gani zbędnymi słowami,
słowami, co na nic się zdadzą?[2]

Niszczysz pobożność

4 Ty nawet niszczysz pobożność,
osłabiasz modlitwę do Boga.
5 Twoja nieprawość uczy cię mówić,
używasz języka bluźnierców.
6 Nie ja - twoje usta cię potępią,
twoje wargi są świadkami przeciw tobie[3].

Jesteś wyniosły

7 Czyś pierwszym człowiekiem na ziemi,
wcześniej niż góry stworzonym?
8 Czy z tobą to Bóg przyjaźnie rozmawiał

i zagarnąłeś całą mądrość?
9 Czy może lepiej coś od nas pojąłeś?[4]
I jasne ci rzeczy nam nieznane?
10 I u nas są mędrcy, sędziwi,
starsi od ojca twojego.

Każdy grzeszy

11 Czy nieważne u ciebie Boże pociechy
i łagodne z tobą rozmowy?
12 Czemu masz serce wzburzone,
oczami swymi tak mrugasz,
13 gdy duch twój się na Boga porywa
i słowa z ust swoich miotasz?
14 Czyż mógłby człowiek żyć w święcie
lub syn człowieczy bez zmazy[5],
15 gdy On nie ufa swym świętym[6],
niebiosa nie dość dlań czyste?
16 Tym bardziej wstrętny Mu grzesznik,
co pije nieprawość jak wodę.

Inaczej uczą mędrcy

17 Wyjaśnię, ty mnie posłuchaj,
a to wypowiem, com widział.
18 Naukę mędrców wyłożę,
co ojców mądrości nie kryli.
19 Im samym ziemię oddano,
bo obcych wśród nich nie było.

Niewierny jest nieszczęśliwy

20 Nieprawy jest zawsze w strachu,
zliczone są lata tyrana,
21 głos wrogów brzmi w jego uszach,
że w szczęściu napadnie niszczyciel.
22 Nie wierzy, iż ujdzie mroku,
los mu pod miecz wyznaczono,
23 rzucą go sępom na pokarm,
rozumie, że zguba dlań pewna.

24 Czarny dzień go przeraża,
strach go przygniata jak mara,
niby król gotowy do boju.

Powodem są własne grzechy

25 Prawicę swą podniósł na Boga,
do walki wyzwał Wszechmocnego,
26 biegł z wyciągniętą szyją
pod grubych tarcz ochroną.
27 Twarz swoją ukrył w tłuszczu,
a lędźwie mu utyły;
28 mieszkać chce w miastach zburzonych,
w domach, gdzie ludzi już nie ma,
którym pisana ruina.

Krótkotrwała pomyślność

29 [7] Nie dojdzie do trwałej fortuny,
ani do mroku zejdą bogactwa.
30 Nie zdoła uniknąć ciemności:
słońce spali mu zieleń,
z oddechem i mowę utraci.
31 Niech złudą wiedziony nie ufa,
bo złuda będzie jego zapłatą.
32 Latorośl uwiędnie przed czasem,
gałązki się nie zazielenią.
33 Wyrzucą go jak kwaśne grona,
oderwą jak liście oliwki;
34 potomstwo niewiernym się nie rodzi,
ogień strawi namiot przekupcy.
35 Kto krzywdę pocznie, ten rodzi nieszczęście,
gdyż wnętrze gotuje mu zawód».

«« **Hi 15** »»

WSTĘP

«« Hi 15 »»

Hi 15, 1 - Przyjaciele już nie starają się nawrócić Hioba, wykazują mu tylko błędy.

Hi 15, 3 - Wlg: "Ganisz słowami tego, który nie jest równy tobie i mówisz, co nie jest pożyteczne".

Hi 15, 6 - Sens: to, coś powiedział, świadczy, że coś ukrywasz.

Hi 15, 9 - Hiob gardzi tradycją, podstawą ich mądrości, stając się w ich oczach pyszałkiem.

Hi 15, 14 - Słabość naturalna jest powodem ciężkich jego przestępstw i zobowiązuje go do pokuty. Nieco inaczej Hi 14,1-4.

Hi 15, 15 - W liczbie mnogiej wyraz ten oznacza aniołów.

Hi 15, 29 - Nie liczy się z Bożym nakazem, gdyż chce być samowystarczalny. Toteż smutny koniec czeka pyszałka.

© Wydawnictwo Pallottinum w Poznaniu, 2003
Webmaster: biblia@deon.pl, Hosting: DEON.pl

STARY TESTAMENT

Księga Hioba

Odpowiedź Hioba: Sprawiedliwość Boża a ludzka nieprawość

Jestem niepocieszony

16 **1** Hiob na to odpowiedział:
2 «Podobnie mówiono mi często.
Zamiast koić, wszyscy dręczycie.
3 Czy koniec już pustym dźwiękom?
Co skłania cię do mówienia?
4 I ja bym przemawiał podobnie,
ale gdy role zmienimy.
Mowy bym do was układał,
kiwałbym głową nad wami.
5 Pocieszałbym was ustami,
nie skąpiłbym słów współczucia.
6 Lecz cierpień nie stłumię słowami.
Czy odejdą ode mnie, gdy zmilknę?

Dokoła wrogowie[1]

7 Ach, teraz jestem zmęczony,
zniszczyłeś me wszystkie dowody;
8 ścisnąłeś mnie, mój świadek mi wrogiem,
oskarża mnie moja słabość.
9 Sroży się w gniewie i ściga,
zgrzytając na mnie zębami.
Wróg zmierzył mnie wzrokiem.

10 Usta swe na mnie rozwarli,
po twarzy mnie bili okrutnie,
społem się przeciw mnie złączyli.

Sam Bóg tak chciał

11 Bóg mnie zaprzedał złoczyńcom[2],
oddał mnie w ręce zbrodniarzy,
12 zburzył już moją beztroskę,
chwycił za grzbiet i roztrzaskał,
obrał mnie sobie za cel.
13 Łucznikami mnie zewsząd otoczył,
nerki mi przeszył nieludzko,
żółć moją wylał na ziemię.
14 Wyłom czynił po wyłomie,
jak wojownik natarł na mnie.

Choć jestem czysty...

15 Przywdziałem wór na swe ciało,
czołem w proch uderzyłem,
16 oblicze czerwone od płaczu,
w oczach już widzę pomrokę,
17 choć rąk nie zmazałem występkiem
i modlitwa moja jest czysta.

Obrońca w niebie

18 Ziemio, nie zakryj mej krwi[3],
by krzyk ukojenia nie zaznał.
19 Teraz mój Świadek jest w niebie,
Ten, co mnie zna, jest wysoko.
20 [Gdy] gardzą mną przyjaciele,
zwracam się z płaczem do Boga,
21 by rozsądził spór człowieka z Bogiem,
jakby człowieka z człowiekiem.
22 Jeszcze upłynie lat kilka,
nim pójdę, skąd nie ma powrotu.

ZMIEŃ KSIĘGĘ LUB/ I ROZDZIAŁ
tekst
Hi
16
WYSZUKAJ W BIBLII
»
Szukaj tylko w tej księdze (Hi)

WSTĘP

«« Hi 16 »»

Hi 16, 7-17 - Opis stanu zniszczenia Hioba, za który odpowiedzialnym czyni on samego Boga jako przyczynę ostateczną, sam zaś nie poczuwa się do winy (w. 17), co jest odpowiedzią na zarzut Elifaza.

Hi 16, 11 - Idzie o bezkarne obelgi rozmówców, zarzucających mu nieprawdę. Zastosowanie do obecnej sytuacji Hioba.

Hi 16, 18 - Krew zamordowanego niewinnie woła o pomstę do Boga (por. Rdz 4,10; Iz 26,21).

Biblia w MP3 - słuchaj!
Czytaj komentarze do Ewangelii na DEON.pl

© Wydawnictwo Pallottinum w Poznaniu, 2003
Webmaster: biblia@deon.pl, Hosting: DEON.pl

STARY TESTAMENT

Księga Hioba

Litości, Boże!

17 **1** Zgnębiony duch - minęły dni,
tylko grób mi pozostaje.
2 Czyż nie naśmiewcy są ze mną?
Od szyderstw mam noce bezsenne[1].
3 [2] Ty sam racz zastaw[2] przechować,
bo któż chce za mnie poręczyć?
4 Zamknąłeś ich umysł przed rozsądkiem,
nie dopuścisz do ich triumfu.
5 "Zwołano bliskich do podziału,
a mdleją oczy własnych dzieci"[3].
6 Wydano mnie ludziom na pośmiewisko,
jestem w ich oczach wyrzutkiem.

Pobożni się umacniają

7 Moje oko przyćmione od bólu,
członki me wyschły jak cień.
8 Sprawiedliwi są tym przerażeni,
uczciwi na złych się gniewają;
9 bogobojni pewniejsi swej drogi,
kto ręce ma czyste, mocniejszy.

Już nie ma nadziei

10 Wy wszyscy, nawróćcie się, przyjdźcie!
Mędrca wśród was nie znajduję.

11 Minęło już życie, z nim plany
i dążenia mojego serca.
12 Noc chcą zamienić na dzień:
światło jest bliżej niż ciemność.
13 Mam ufać? Szeol mym domem,
w ciemności rozścielę swe łoże,
14 grobowi powiem: "Mój ojcze"!
"Matko ma, siostro!" - robactwu.
15 Właściwie, po cóż nadzieja[4],
kto przedmiot ufności zobaczy?
16 Czy zejdzie do królestwa Szeolu?
Czy razem do ziemi pójdziemy?»

«« **Hi 17** »»

ZMIEŃ KSIĘGĘ LUB / I ROZDZIAŁ

Hi 17

WYSZUKAJ W BIBLII

»

Szukaj tylko w tej księdze (Hi)

WSTĘP

«« **Hi 17** »»

Hi 17, 2 - Wlg: "Nie zgrzeszyłem, a w gorzkościach mieszka oko moje".

Hi 17, 3 - Wlg: "Wybaw mnie, Panie, i postaw mnie obok siebie, a czyjakolwiek ręka niech walczy przeciwko mnie". "Zastaw" - za jakim można było się wydostać z więzienia. Za Hioba tylko Bóg może poręczyć.

Hi 17, 5 - Przysłowie ludowe.

Hi 17, 15 - Hiob już stracił nadzieję, że jego ziemskie życie ulegnie zmianie. Zostaje mu tylko ufność: oddanie się litościwemu Bogu.

Biblia w MP3 - słuchaj!
Czytaj komentarze do Ewangelii na DEON.pl

WYKAZ SKRÓTÓW | KSIĘGI I ICH TŁUMACZE | INFORMACJE O WYDANIU | WYDANIE HTML (1998) | POPRZ. | COOKIES | BIBLIA MP3

© Wydawnictwo Pallottinum w Poznaniu, 2003
Webmaster: biblia@deon.pl, Hosting: DEON.pl

STARY TESTAMENT

Księga Hioba

Druga mowa Bildada: Gniew nic tu nie pomoże

Gardzisz przyjaciółmi

18 **1** I zabrał głos Bildad z Szuach, i rzekł:
2 «Dokądże tego łowienia słowami?
Pomyślcie, potem zaś mówmy!
3 Czyśmy podobni do zwierząt,
jesteśmy nieczyści w twych oczach?

Niewierny na pewno zaginie

4 Ten człowiek gniewem rozdarty.
Czyż przez cię wyludni się ziemia
lub skała miejsce swe zmieni?
5 Tak światło grzesznika[1] zagaśnie,
iskra już jego nie błyśnie,
6 światło w namiocie się skończy
i lampa się nad nim dopali.

Niegodziwiec wpadnie w sidła

7 Męski krok jego niepewny,
zamiar gotuje upadek,
8 bo nogi zawiodą go w sieć,
porusza się, lecz między sidłami.
9 Pętlica chwyciła się pięty,

pułapka zamknęła się nad nim.
10 Zasadzka na ziemi ukryta,
potrzask nań czeka na drodze.
11 Zewsząd upiory go dręczą,
kroczą ciągle w ślad za nim.
12 Czeka na niego Żarłoczna,
Śmierć czyha u boku[2].

Zguba jego wieczna

13 Pożre mu członki ciała,
pożre mu członki - zaraza[3].
14 Wygnanego z namiotu, bez nadziei,
do Króla Strachów powiodą[4].
15 Zamieszka w namiocie - nie swoim;
sypie się po nim siarkę[5].
16 Korzenie pod nim niszczeją,
a nad nim pożółkły już liście[6].
17 Ginie wspomnienie w ojczyźnie,
zanika imię na rynku.
18 Ze światła rzucą go w ciemność,
wypędzą z zaludnionej ziemi;
19 ni syn w narodzie, ni dziedzic,
nikt już po nim nie zostanie[7].

Zdziwiło to wszystkich

20 Mieszkańcy Zachodu zdziwieni,
grozą przejęty lud Wschodu:
21 Więc takie mieszkanie grzesznika
tu miejsce tego, kto Boga znać nie chce?»

WSTĘP

«« Hi 18 »»

Hi 18, 5 - "Światło", "lampa" grzesznika jest normalnie używanym powiedzeniem literatury mądrościowej, por. Prz 13,9; Prz 20,20; Prz 24,20. Dawny argument, w który Hiob nie wierzy.

Hi 18, 12 - "Żarłoczna" i "Śmierć" - synonimy Szeolu.

Hi 18, 13 - Wlg: "pierwotna śmierć". Hebr. dosł.: "pierworodny śmierci".

Hi 18, 14 - Postać mitologiczna: bogini Nergal, u Greków - Hades. Tu sam Szeol jest przedstawiony jako najgorszy ze strachów.

Hi 18, 15 - Środek dezynfekcyjny stosowany po śmierci.

Hi 18, 16 - Alegoria zguby grzesznika.

Hi 18, 19 - Największą karą wówczas była bezdzietność.

© Wydawnictwo Pallottinum w Poznaniu, 2003
Webmaster: biblia@deon.pl, Hosting: DEON.pl

STARY TESTAMENT

Księga Hioba

Odpowiedź Hioba : Triumf wiary człowieka opuszczonego

Nie dręczcie mnie!

19 **1** Hiob na to odpowiedział i rzekł:
2 «Dokąd mnie dręczyć będziecie
i gnębić waszymi słowami?
3 Dziesiąty raz mnie znieważacie.
Nie wstyd wam nade mną się pastwić?
4 Gdybym naprawdę zbłądził,
tkwiłaby we mnie nieprawość.
5 Jeśli naprawdę chcecie triumfować,
próbujcie dowieść mi ohydy[1].

Bóg mnie poniżył

6 Wiedzcie, że Bóg mnie pognębił,
swe sieci rozstawił wokoło[2].
7 Gdy krzyknę: "Gwałt" - nie ma echa,
"Ratunku!" - ja nie mam prawa.
8 Drogę mi zamknął - nie przejdę;
na ścieżkach ciemności roztoczył.
9 Pozbawił mnie całkiem godności,
koronę zerwał mi z głowy,
10 wszystko poburzył. Odchodzę.
Nadzieję mi podciął jak drzewo.

Najbliżsi zawiedli

11 Zapłonął na mnie swym gniewem,
za wroga mnie swego poczytał.
12 Przybyły wszystkie hufce,
wytyczyły drogę przeciwko mnie
i oblegają mój namiot.
13 Bracia ode mnie uciekli,
znajomi stronią ode mnie,
14 najbliżsi zawiedli i domownicy,
zapomnieli mnie goście mego domu.
15 Dla moich służebnic jam obcy,
stałem się w ich oczach nieznany.
16 Na sługę wołałem bez skutku,
me usta musiały go prosić,
17 żonie mój oddech niemiły,
i cuchnę własnym dzieciom,
18 gardzą mną nawet podrostki,
szydzą, gdy staram się podnieść.
19 Odrazę wzbudzam u bliskich,
nastają na mnie kochani.
20 Do skóry, do ciała przylgnęły mi kości,
ocaliłem [tylko] ciało moich dziąseł[3].
21 Zlitujcie się, przyjaciele, zlitujcie[4],
gdyż Bóg mnie dotknął swą ręką.
22 Czemu, jak Bóg, mnie dręczycie?
Nie syci was wygląd ciała?

Wybawca mój żyje

23 Któż zdoła utrwalić me słowa,
potrafi je w księdze[5] umieścić?
24 Żelaznym rylcem, diamentem,
na skale je wyryć na wieki?
25 [6] Lecz ja wiem: Wybawca mój żyje,
na ziemi wystąpi jako ostatni.
26 Potem me szczątki skórą odzieje,
i ciałem[7] swym Boga zobaczę[7].
27 To właśnie ja Go zobaczę,
moje oczy ujrzą, nie kto inny;

moje nerki już mdleją z tęsknoty.

Dla was On sędzią

28 Powiecie: "Po cóż nalegać?
Czyż powód oskarżeń znajdziemy?"
29 Wy sami drżyjcie przed mieczem,
bo gniew za grzechy zapłonie.
Wiedzcie, że sądy istnieją»[8].

«« **Hi 19** »»



ZMIEŃ KSIĘGĘ LUB / I ROZDZIAŁ

Hi 19

WYSZUKAJ W BIBLII

»

Szukaj tylko w tej księdze (Hi)

WSTĘP

«« **Hi 19** »»

Hi 19, 5 - Wlg: "Ale wy się wynosicie przeciwko mnie i zarzucacie mi niesławę moją".

Hi 19, 6 - Odpowiedź właściwie ta sama co poprzednio: Bóg jest przeciwko niemu. Napięcie dochodzi do szczytu w obecnym rozdziale.

Hi 19, 20 - Tekst skażony, różnie popr.; tłumaczenie przypuszczalne.

Hi 19, 21 - Podstawowym obowiązkiem przyjaciela jest litość, a nie potępianie i doszukiwanie się zaraz grzechu w cierpiącym człowieku. Wystarczy cierpienie zesłane przez Boga. Nie trzeba powiększać go domysłami.

Hi 19, 23 - Inni popr.: "w brązie wyryć".

Hi 19, 25 - Wlg: "25 Wiem bowiem, Odkupiciel mój żyje, a w dzień ostateczny powstanę z ziemi, 26 i znów obleczon będę w skórę moją, i w ciele moim oglądać będę Boga mego, 27 którego ujrzeć mam ja sam, i oczy moje oglądać będą, a nie inny: złożona jest ta nadzieja w zanadrzu moim".

Hi 19, 26 - Hiob wierzy, że Bóg wróci mu pełne szczęście po przywróceniu ciała. Czy to się stanie po zmartwychwstaniu, czy też jeszcze przed śmiercią, tego dokładnie nie mówi. Inni tłumaczą: "Nawet gdy to (=robactwo) zniszczy moje ciało, bez ciała Boga zobaczę". "Ciałem" - dosł. "z ciała", chodzi tu o pewną narzędziowość. Tekst skażony, różnie poprawiany.

Hi 19, 29 - Przestroga przed sądem Bożym za fałszywe oskarżenie.

Czytaj komentarze do Ewangelii na DEON.pl

WYKAZ SKRÓTÓW | KSIĘGI I ICH TŁUMACZE | INFORMACJE O WYDANIU | WYDANIE HTML (1998) | POPRZ. | COOKIES | BIBLIA MP3

© Wydawnictwo Pallottinum w Poznaniu, 2003
Webmaster: biblia@deon.pl, Hosting: DEON.pl

STARY TESTAMENT

Księga Hioba

Druga mowa Sofara: Sprawiedliwość nie zna wyjątków

Muszę odpowiedzieć

20 **1** Wtedy zabrał głos Sofar z Naamy i rzekł:
2 «Zaprawdę, odpowiedź moją dyktuje niepokój
wywołany wewnętrznym wzburzeniem[1].
3 Słuchając łajań złośliwych,
duch mądry gotuje odpowiedź.

Chwilowa radość nieprawego

4 Czyż nie wiesz? Od dawien dawna,
odkąd jest człowiek na ziemi,
5 radość występnych jest krótka,
szczęście niewiernego trwa chwilkę,
6 choć w pysze chce sięgać po niebo
i głową dotykać obłoków.
7 Na zawsze[2] zaginie jak mierzwa[2],
obecni powiedzą: "A gdzież on?"
8 Jak sen przeminął, nie można go znaleźć -
znikł niby nocne marzenie.
9 Choć goni go oko, nie sięgnie,
to miejsce nie ujrzy go więcej.
10 [3] Synowie zwracają mienie ubogim,
jego ręce oddają bogactwa.

Zwraca nieprawe bogactwa

11 Jego kości tak pełne były krzepy:
wraz z nim ją kładą do prochu[4].
12 Słodkie zło w jego ustach,
chętnie je miał pod językiem,
13 trzymał i nie chciał wypuścić,
język do niego przykleił.
14 Pokarm spleśniał mu w trzewiach,
żołądek zawiera truciznę;
15 dobra sam połknął i zwrócił:
Bóg wyrzucił je z niego.
16 Wchłaniał on jad padalców,
zabije go język żmijowy.
17 Nie spojrzy na wody płynące,
choć płyną miodem i śmietaną[5].
18 Zwrócił swój zysk nie połknięty.
Nie cieszy go złupione bogactwo[6].
19 Skrzywdził, zasmucił ubogich,
domy zagrabiał, nie stawiał;
20 nie zaznał spokoju w swym wnętrzu,
nie uratował się swoim skarbem.

Chciwość nie nasyci

21 Nic nie uszło jego chciwości,
stąd jego dobra nietrwałe.
22 Poczuje głód mimo obfitości,
owładnie nim siła nieszczęścia.
23 Gdy będzie czym wnętrze napełnić,
Bóg ześle na niego żar swego gniewu,
wyleje nań fale swej zapalczywości.

Niespodziewana kara

24 Uciekł przed bronią żelazną,
przebije go łuk brązowy.
25 Przeszyje go, wyjdzie mu z grzbietu,
błysk ostrza - z wątroby,
owładnie nim przerażenie.

26 Ciemność jak skarb zachowana,
nie wzniecony ogień go strawi,
zniszczy, co skryte w namiocie.
27 Niebo odsłoni przewiny[Z],
ziemia dlań wrogiem się stanie.
28 Rozdrapią mu skarby w jego domu,
rozpłyną się w dzień Jego gniewu.
29 To los odstępcy od Boga,
dziedzictwo przez Boga przyznane».

«« Hi 20 »»

ZMIEŃ KSIĘGĘ LUB / I ROZDZIAŁ
Hi 20
WYSZUKAJ W BIBLII
»
Szukaj tylko w tej księdze (Hi)

WSTĘP

«« Hi 20 »»

Hi 20, 2 - Wlg: "Dlatego myśli moje rozliczne następują jedna po drugiej i duch się rozrywa na różne strony".

Hi 20, 7 - Wbrew nadziei Hioba z Hi 19,25; "mierzwa" - inni popr.: "jak widmo".

Hi 20, 10 - Odpowiedź na Hi 14,21n. Inni umieszczają ten wiersz po Hi 20,19.

Hi 20, 11 - Wlg: "Kości jego będą napełnione występkami młodości jego".

Hi 20, 17 - Inni popr.: "wody" na "oliwę". Literatura z Ras Szamra często wspomina o mleku i oliwie jako symbolach bogactwa kraju rolniczego. Por. Iz 7,15.

Hi 20, 18 - Wlg: "Będzie karany za wszystko, co zdziałał, a przecież nie niszczeje: ile wymyślił, tyle też cierpieć będzie".

Hi 20, 27 - Dzień sądu nad narodami.

Biblia w MP3 - słuchaj!
Czytaj komentarze do Ewangelii na DEON.pl

© Wydawnictwo Pallottinum w Poznaniu, 2003
Webmaster: biblia@deon.pl, Hosting: DEON.pl

STARY TESTAMENT

Księga Hioba

Odpowiedź Hioba: Fakty przeczą zasadzie odpłaty doczesnej

Słuchajcie pilnie!

21 **1** Hiob na to odpowiedział, i rzekł:
2 «Słuchajcie, słuchajcie mej mowy,
może mnie tym pocieszycie[1].
3 Dopuśćcie i mnie też do słowa,
potem pozwalam wam szydzić.
4 A czyż ja do ludzi mam żal?
Czy niesłusznie duch mój jest wzburzony?
5 Spójrzcie na mnie, zdziwieni,
i ręką przymknijcie swe usta!

Źli są szczęśliwi

6 [2] Jest myśl, co mnie tak przeraża,
że drżę na całym ciele:
7 Czemuż to żyją grzesznicy?
Wiekowi są i potężni[3].
8 Trwałe jest u nich potomstwo
i dano oglądać im wnuki.
9 Ich domy są bezpieczne, bez strachu,
gdyż nie sięga ich Boża rózga.
10 Ich buhaj jest zawsze płodny,
krowa im rodzi, nie roni.
11 Swych chłopców puszczają jak owce:

niech dzieci biegają radośnie,
12 chwytają za miecz[4] i harfę
i tańczą do wtóru piszczałki.
13 Pędzą swe dni w dobrobycie,
w spokoju zstępują[5] do Szeolu.
14 "Oddal się - mówili do Boga -
nie chcemy znać Twoich dróg.
15 Po cóż służyć Wszechmogącemu?
Co da nam modlitwa do Niego?"
16 Czyż w ich rękach nie ma szczęścia,
choć ich myśli od Niego daleko?

Winowajcę karać, nie potomstwo!

17 Czy często gaśnie lampa niewiernych,
czy na nich klęska spada?
Gniew Boży rujnuje nieprawych?
18 Czyż są podobni do słomy na wietrze
lub do plew pędzonych przez wicher?
19 "Bóg chowa cierpienia dla synów"[6].
Trzeba je zadać samemu, niech pozna,
20 niech ujrzy oczami swą klęskę,
niech gniew Wszechmocnego wypije!
21 Czy mu po śmierci zależy na domu,
gdy liczba miesięcy skończona?[7]

Czy śmierć jest wyrównaniem?

22 Czy Boga chcesz uczyć mądrości,
Tego, co sądzi mocarzy?[8]
23 Jeden umiera szczęśliwy,
ze wszech miar bezpieczny, beztroski.
24 Naczynia ma pełne mleka,
szpik jego kości jest świeży[9].
25 Drugi zaś kończy w boleści
i szczęścia nigdy nie zaznał.
26 A w ziemi leżą razem,
obydwu pokrywa robactwo.

Nawet po śmierci źli są szanowani

27 Wasze myśli są mi już znane
i plany, jak chcecie mnie dręczyć.
28 Mówicie: "A gdzie dom bogacza
lub namiot mieszkalny złoczyńców?"
29 Czy nie pytacie podróżnych?
Co mówią - nie wiecie dokładnie?
30 Grzesznik ocalał w dni grozy
i w czasie, gdy nadciąga kara.
31 Więc kto mu wypomni złe życie[10]
i któż zapłaci za czyny?
32 Takiego grzebią uroczyście
i straże stawiają przy grobie.
33 Toteż przyjemne są mu grudy ziemi,
bo tłum ludzi jest za nim,
jak i przed nim bez liku.
34 Więc czemu mnie próżno cieszycie,
gdy prawdzie odpowiedź zaprzecza?»

«« **Hi 21** »»

ZMIEŃ KSIĘGĘ LUB / I ROZDZIAŁ
Hi 21
WYSZUKAJ W BIBLII
»
Szukaj tylko w tej księdze (Hi)

WSTĘP

«« **Hi 21** »»

Hi 21, 2 - Wlg: "I czyńcie pokutę".

Hi 21, 6 - Hiob zmienia ton z emocjonalnego na rozumiejący - oparty na wierze. Zwraca uwagę na niesprawiedliwość społeczną z moralnego punktu widzenia.

Hi 21, 7 - Hiob odpiera zarzut jakoby indywidualna kara, wymierzana za życia grzesznika, nie znała wyjątków. Opiera się na doświadczeniu, jak jego rozmówcy (por. Hi 20,4nn).

Hi 21, 12 - Inni popr.: "bębenek".

Hi 21, 13 - Centralna myśl Hioba: źli za życia są szczęśliwi, nie cierpią za poprzednie grzechy. Podstawą dyskusji jest równość wszystkich po śmierci, co rzuca światło na całość zagadnienia.

Hi 21, 19 - Hiob stwierdza niedoskonałość odpowiedzialności zbiorowej.

Hi 21, 21 - Wlg: "Do połowy skrócona".

Hi 21, 22 - Hiob nie odmawia Bogu mądrości, zwraca tylko uwagę na fakt braku różnicy między złymi a dobrymi (por. Hi 9,22-24). Powodów takiego postępowania Boga my przeniknąć nie jesteśmy w stanie.

Hi 21, 24 - Inni tłum.: "uda obrosły mu tłuszczem".

Hi 21, 31 - Nawet śmierć nie jest karą dla wielu zbrodniarzy na tronach, bo ich czczą jeszcze w mogile.

Biblia w MP3 - słuchaj!
Czytaj komentarze do Ewangelii na DEON.pl

© Wydawnictwo Pallottinum w Poznaniu, 2003
Webmaster: biblia@deon.pl, Hosting: DEON.pl

STARY TESTAMENT

Księga Hioba

TRZECI SZEREG MÓW

Trzecia mowa Elifaza: Bóg karze tylko za grzechy

Pożytek z pobożności

22 **1** Głos zabrał Elifaz z Temanu i rzekł:
2 «Czy ludzie dodają coś Bogu?
Czy mądrość nie służy im samym?[1]
3 Czy Wszechmocny ma zysk z twojej prawości
lub korzyść - że droga twoja dobra?

Oskarżenie Hioba

4 Czyż za pobożność twą karci się ciebie
i wytacza ci sprawę przed sądem?[2]
5 Czy nie za zło twoje znaczne?
Czy nie za nieprawość bez granic?
6 Braci ograbiasz bezprawnie
i zdzierasz suknie obdartym.
7 Wody odmawiasz spragnionym,
nie dajesz chleba głodnemu.
8 Kto pięści zaciska, ma ziemię,
może tam mieszkać dostojny,
9 a wdowę to z niczym odprawiasz,
miażdżysz ramiona sierotom.

Jest Boża sprawiedliwość

10 Stąd wokół ciebie są sieci,
i przeraża cię nagła bojaźń,
11 lub raczej ciemności - nie widzisz,
a przecież zalewa cię potop[3].
12 Czyż Bóg nie wyższy od nieba?
Patrz w niebo! Jak gwiazdy wysoko![4]
13 A ty powiadasz: "Czy Bóg wie cokolwiek,
czy spoza chmur może sądzić?
14 Chmura - zasłoną: Nie widzi.
Chodzi po strefach niebieskich".

Hiob podobny do niewiernych

15 Chcesz drogi ciemności[5] się trzymać,
którą kroczyli występni?
16 Ci poginęli przed czasem,
powódź im ziemię pokryła[6].
17 A Bogu mówili: "Idź precz!
Co zrobić nam może Wszechmocny?"
18 On bogactwem napełniał ich domy,
knowania złych odeń daleko.
19 Patrzą i drwią sprawiedliwi[7],
i człowiek prawy się śmieje:
20 "Czyż nie ginie ich własny dobytek?
Bogactwo ich ogień pożera".

Nawróć się, a będziesz szczęśliwy

21 Pojednaj się, zawrzyj z Nim pokój,
a dobra do ciebie powrócą.
22 Przyjmij z Jego ust pouczenie,
nakazy wyryj w swym sercu.
23 Wyzdrowiejesz[8], gdy wrócisz do Wszechmocnego,
usuniesz z namiotu nieprawość.
24 Gdy złoto jak proch ocenisz,
a Ofir[9] jak piasek rzeczny.
25 Wszechmocny twą sztabą złota

i srebrem błyszczącym dla ciebie.
26 Nadzieją twą będzie Wszechmocny,
obrócisz wzrok twój na Boga,
27 wezwiesz Go, a On cię wysłucha,
wypełnisz swoje śluby,
28 zamiary swe przeprowadzisz.
Na drodze twej światło zabłyśnie.
29 On pychę wyniosłą uniża,
tych wsławia, co oczy spuszczają.
30 Uratuje prawdziwie czystego,
za czystość rąk uratuje».

«« **Hi 22** »»

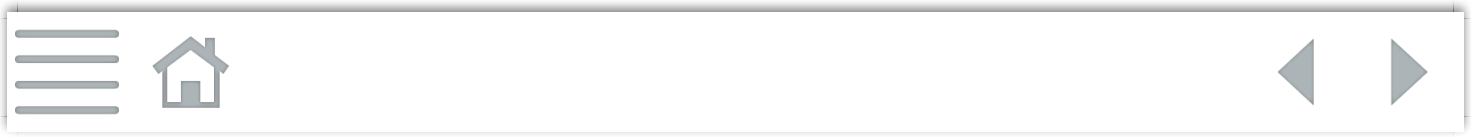

ZMIEŃ KSIĘGĘ LUB / I ROZDZIAŁ

Hi 22

WYSZUKAJ W BIBLII

»

Szukaj tylko w tej księdze (Hi)

WSTĘP

«« **Hi 22** »»

Hi 22, 2 - Wlg: "Sam człowiek może być porównany z Bogiem". Podstawowym przymiotem Boga jest Jego bezinteresowność, stąd rozumny poddaje się sprawiedliwości Bożej, otrzymując w zamian za to łaskę Bożą. Hiob ma czynić podobnie.

Hi 22, 4 - Por. Hi 34,23n.

Hi 22, 11 - Wlg: "I mniemałeś, że nie będziesz oglądał ciemności, ani uciśniony będziesz gwałtem wód wzbierających".

Hi 22, 12 - Elifaz zarzuca Hiobowi sceptycyzm, czerpiąc argumenty z jego mowy, nie wyrażone jednak słowami.

Hi 22, 15 - Hebr.: "dawnej", co inni zatrzymują.

Hi 22, 16 - Aluzja do potopu (por. Ps 14[13],2n; Ps 102[101],20n).

Hi 22, 19 - Bo widzą w jego losie zwycięstwo idei Bożej sprawiedliwości.

Hi 22, 23 - LXX: "Upokorzysz się".

Hi 22, 24 - "Ofir" - symbol złota.

Biblia w MP3 - słuchaj!
Czytaj komentarze do Ewangelii na DEON.pl

WYKAZ SKRÓTÓW | KSIĘGI I ICH TŁUMACZE | INFORMACJE O WYDANIU | WYDANIE HTML (1998) | POPRZ. | COOKIES | BIBLIA MP3

© Wydawnictwo Pallottinum w Poznaniu, 2003
Webmaster: biblia@deon.pl, Hosting: DEON.pl

STARY TESTAMENT

Księga Hioba



Odwołam się do Boga

23 **1** Hiob na to odpowiedział i rzekł:
2 «I dziś ma skarga jest gorzka,
bo ręką swą ból mi zadaje.
3 [1] Obym ja wiedział, gdzie można Go znaleźć,
jak dotrzeć do Jego stolicy?
4 Wszcząłbym przed Nim swą sprawę
i pełne dowodów miał usta.
5 Gdybym znał słowa obrony,
wiedział, co On mi odpowie...
6 Czy natrze na mnie gwałtownie?
Raczej zwróci na mnie uwagę[2].
7 Z Nim się prawuję niewinny.
Mój sędzia wypuści mnie wolno[3].

Gdzie Go szukać?

8 Pójdę na wschód: tam Go nie ma;
na zachód - nie mogę Go dostrzec.
9 Na lewo sieje zniszczenie - nie widzę,
na prawo się kryje - nie dojrzę[4].

On zna me postępowanie

10 Lecz On zna drogę, którą kroczę[5],
z prób wyjdę czysty jak złoto.
11 Moja noga kroczy w ślad za Nim,
nie zbaczam, idę Jego ścieżką;
12 nie gardzę nakazem warg Jego
i w sercu słowa ust Jego chowam.

Tai udrękę w sercu

13 [6] Lecz On doświadcza, kto zmieni?
On postanowił, wykonał.
14 Plany wykonać potrafi.
Wiele ich tai w swym sercu.

To mnie przeraża

15 Więc drżę przed Jego obliczem,
ze strachem o Nim rozmyślam,
16 Bóg grozą przenika me serce,
Wszechmocny napełnia mnie lękiem.
17 Bodajbym w mroku zaginął,
ciemności miał przed oczami!

«« **Hi 23** »»

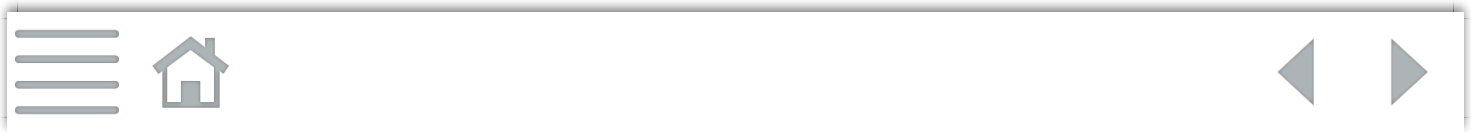

ZMIEŃ KSIĘGĘ LUB / I ROZDZIAŁ

Hi 23

WYSZUKAJ W BIBLII

»

Szukaj tylko w tej księdze (Hi)

WSTĘP

«« **Hi 23** »»

Hi 23, 3 - Hiob jest gotów stanąć "oko w oko" z Bogiem przed sądem, aby bronić swej sprawy.

Hi 23, 6 - Wlg: "Nie chcę, aby się ze mną spierał wielką siłą, ani żeby mnie przytłaczał ciężkością wielkości swej. 7 Niech przyłoży przeciwko mnie, co słuszne, a sąd mój niech dojdzie do zwycięstwa".

Hi 23, 7 - Hiob jest przekonany, że mówiąc z Bogiem osobiście, zostałby wysłuchany. Z tego wynikałoby, że mowa jest o próbie ze strony Boga, co było w Hi rodz. 1-2.

Hi 23, 9 - Hiob jest podobny do człowieka skrzywdzonego, który nie może nigdzie znaleźć sędziego, gotowego rozstrzygnąć jego spór.

Hi 23, 10 - Wg syr.

Hi 23, 13 - Tu nie ma krytyki Boga, a tylko chylenie czoła przed Jego wielkością, często niezbadaną i niezrozumiałą.

Biblia w MP3 - słuchaj!
Czytaj komentarze do Ewangelii na DEON.pl

WYKAZ SKRÓTÓW | KSIĘGI I ICH TŁUMACZE | INFORMACJE O WYDANIU | WYDANIE HTML (1998) | POPRZ. | COOKIES | BIBLIA MP3

© Wydawnictwo Pallottinum w Poznaniu, 2003
Webmaster: biblia@deon.pl, Hosting: DEON.pl

STARY TESTAMENT

Księga Hioba

Satyra społeczna: Na świecie panuje gwałt

24 **1** Czemu Wszechmocny nie ustala terminów[1],
a najbliżsi nie znają dni Jego?
2 Nieprawi przesuwają granice,
trzodę kradną z pasterzem,
3 osła zajmują sierotom
i wołu wdowie zabierają w zastaw.

Praca przymusowa biednych

4 Ubogich usuwa się z drogi,
biedni się wszyscy chowają
5 niby osły na pustkowiu.
Wychodzą, by szukać pracy,
żywności szukają do wieczora,
pożywienia dla dzieci.
6 W polu żniwują po nocy,
męczą się w winnicy bogacza,
7 nocują nago, bez odzienia,
nie mają okrycia na mrozie,
8 gdy burza ich w górach zaskoczy,
do skały bezdomni się tulą.

Stan niewolników

9 Sieroty odrywa się od piersi
i w zastaw zdziera się suknię.

10 Nago chodzą, bez odzienia.
Głodni dźwigają kłosy[2].
11 Wśród murów się męczą w południe[3],
choć depczą tłocznie - spragnieni.
12 Jęcząc, umierają w mieście[4],
ranni wołają: "Ratunku!" -
a Bóg nie słyszy wołania[4].

Nocne zbrodnie

13 Inni nie cierpią światła[5],
nie chcą uznać Jego dróg,
na ścieżkach Jego nie trwają.
14 Morderca nie wstaje za dnia,
by zabić biedaka, nędzarza,
lecz chodzi po nocy [jak] złodziej.
15 Czeka na mrok cudzołożnik,
mówi: "Mnie oko nie dojrzy,
mrok jest zasłoną dla twarzy".
16 O zmroku do mieszkań się włamią,
za dnia dom szczelnie zamknięty,
światła oni nie cierpią.
17 Mrokiem zda się im dojrzany poranek,
przywykli do grozy nocy»[6].

«« **Hi 24** »»

ZMIEŃ KSIĘGĘ LUB / I ROZDZIAŁ
Hi
24
WYSZUKAJ W BIBLII
»
Szukaj tylko w tej księdze (Hi)

WSTĘP
«« **Hi 24** »»

Hi 24, 1 - "Terminów" - kary na złych. Chodzi ciągle o karę wymierzaną za życia. Ten rozdział jest odpowiedzią na Hi 21,19n, zwracaniem uwagi na bezkarność ludzi bez moralności i poczucia sprawiedliwości społecznej.

Hi 24, 10 - Wlg: "Nagim i bez odzienia chodzącym, głodującym zabrali kłosy".

Hi 24, 11 - Inni tłum.: "między dwoma kamieniami wyciskają oliwę".

Hi 24, 12 - Bóg zdaje się tylko milczeć, gdyż w rzeczywistości szczęście grzesznika jest chwilowe. Wlg: "A Bóg nie puści bez karania".

Hi 24, 13 - Przeciwieństwo "światła i ciemności" jest symbolem strony moralnej człowieka. Grzeszący przeciw przykazaniom Bożym (',20">J 3,20; Ef 5,8; 1 Tes 5,4).

Hi 24, 17 - Wiersze 18-25 umieszczone po Hi 27,23 ze względu na sens.

Biblia w MP3 - słuchaj!
Czytaj komentarze do Ewangelii na DEON.pl

© Wydawnictwo Pallottinum w Poznaniu, 2003
Webmaster: biblia@deon.pl, Hosting: DEON.pl

STARY TESTAMENT

Księga Hioba

Trzecia mowa Bildada: Potęga Boga a słabość człowieka

Bóg stworzył świat

25 **1** [1] Wtedy zabrał głos Bildad z Szuach i rzekł:
2 «Z Nim panowanie i groza,
na niebie ustalił porządek.
3 Czy siły Jego kto zliczy?
Na kogo nie stawia zasadzki?

Człowiek - robaczkiem

4 Czy człowiek jest sprawiedliwy w oczach Boga[2],
a syn niewiasty - bezgrzeszny?
5 Jeśli niejasny i księżyc,
gwiazdy przed Nim nieczyste,
6 tym więcej człowiek - ten robak,
i syn człowieczy - znikomość».

WSTĘP

«« Hi 25 »»

Hi 25, 1 - Układ rozdz. 24-27 nieco zmieniony, ostatnio często przyjmowany.

Hi 25, 4 - Myśl częsta w literaturze akkadyjskiej, por. Koh 7,20.

© Wydawnictwo Pallottinum w Poznaniu, 2003
Webmaster: biblia@deon.pl, Hosting: DEON.pl

STARY TESTAMENT

Księga Hioba

Odpowiedź Hioba: Uznaję wszechmoc Boga

Mówisz na próżno

26 **1** Hiob na to odpowiedział i rzekł:
2 «Ależ pomogłeś choremu,
wzmocniłeś ramię osłabłe!
3 Tyś niemądremu doradził,
ujawniłeś pełnię rozumu!
4 Do kogo kierujesz te słowa,
czyjże to duch wionie z ciebie?
5 Umarli drżą w podziemiu,
ocean i jego mieszkańcy.
6 Szeol dla Niego jest nagi,
Abaddon[1] jest bez zasłony.
7 Dach rozciąga nad pustką,
ziemi niczym nie umacnia,
8 wody chmurami krępuje[2],
nie pękną pod nimi obłoki.
9 Zakrywa oblicze księżyca
rozciągając nad nim chmury.

Zwyciężył złe moce

10 Wodom nakreślił granice,
oddzielił światło od mroku.
11 Słupy niebieskie się chwieją,

drżące przed Jego groźbą.
12 Potęgą wzburzył pramorze,
roztrzaskał Rahaba swą mocą,
13 wichurą oczyszcza strop nieba
i Węża Zbiega[3] niszczy swą ręką.

Potęga Jego władzy

14 Oto są ślady dróg Jego;
jak mało o Nim się słyszy!
Któż zdoła pojąć grom Jego mocy?»

«« **Hi 26** »»

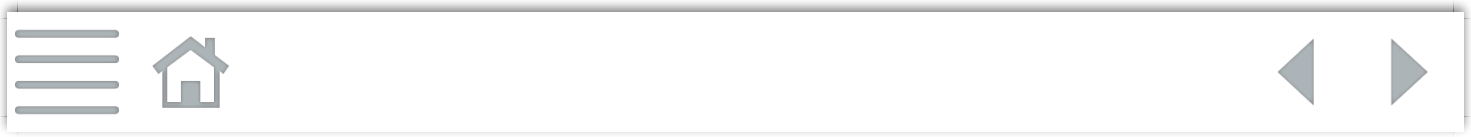

ZMIEŃ KSIĘGĘ LUB / I ROZDZIAŁ

Hi 26

WYSZUKAJ W BIBLII

»

Szukaj tylko w tej księdze (Hi)

WSTĘP

«« **Hi 26** »»

Hi 26, 6 - Poetycka nazwa Szeolu, dosł. znaczy: "Zatracenie" (por. Ap 9,11).

Hi 26, 8 - W opisie potęgi Boga posługuje się Hiob znanym ówcześnie obrazem świata: w głębi ocean i Szeol, nad ziemią i oceanem strop nieba, nad którym drugi ocean - górny.

Hi 26, 13 - Jest nim Lewiatan z Hi 3,8; Hi 7,12 (por. Iz 51,9n).

Biblia w MP3 - słuchaj!
Czytaj komentarze do Ewangelii na DEON.pl

WYKAZ SKRÓTÓW | KSIĘGI I ICH TŁUMACZE | INFORMACJE O WYDANIU | WYDANIE HTML (1998) | POPRZ. | COOKIES | BIBLIA MP3

© Wydawnictwo Pallottinum w Poznaniu, 2003
Webmaster: biblia@deon.pl, Hosting: DEON.pl

STARY TESTAMENT

Księga Hioba

Obcy mi podstęp

27 **1** Hiob jeszcze głos zabrał, i rzekł:
2 «Na życie Boga, co nie dał mi prawa,
na Wszechmocnego, co poi goryczą,
3 dopóki mam oddech w sobie,
a w nozdrzach mam Boże tchnienie,
4 usta moje nie wyrażą się podle,
nie wyrwie się słowo podstępne.

Sumienie mam czyste

5 Dalekim od tego, by słuszność wam przyznać,
jak długo żyć będę, twierdzę, żem czysty.
6 Że strzegę prawości, a nie porzucam:
serce nie dręczy mnie nigdy.
7 Mój wróg niech stanie się winny,
przeciwnik niech będzie występny![1]

Grzesznik nie ma nadziei

8 W czym grzesznik ma ufać, gdy skończy,
gdy Bóg zabierze mu duszę?
9 Czyż Bóg wysłucha jego wołania,
gdy spadnie na niego nieszczęście?
10 Czy może się cieszyć Wszechmocnym,
choć wzywałby Boga co chwila?
11 Pouczam was o Bożej mocy,

niczego nie taję o Wszechmocnym.
12 Wy już to wszystko widzicie,
więc po cóż jałowe spory?»

Trzecia mowa Sofara: Los niegodziwca

Upadek bezbożnika

13 «Taki to los grzesznika - od Boga,
dola ciemięzcy - od Wszechmocnego:
14 Synowie się mnożą pod miecz,
a dzieci głodne z braku chleba;
15 potomków grzebie zaraza,
a wdowom ich płakać nie wolno.
16 Niech sobie on srebro jak proch gromadzi,
suknie upycha jak glinę;
17 niech zbiera: prawy je wdzieje,
a srebro posiądzie niewinny.
18 Zbudował dom z pajęczyny,
jak szałas stawiany przez stróża.
19 Położył się bogacz, lecz zgarnia;[2]
otworzył oczy: nic nie ma.

Strach grzesznika

20 Pędzi go strach niby powódź,
po nocy wichura go ściga.
21 Wiatr wschodni porywa i ciągnie,
zabiera go z jego siedziby;
22 unosi, nie mając litości,
bo z ręki ujść mu nie może.
23 Klaszcze się za nim w dłonie,
gwiżdże ze wszystkich stron,[4]
24 ,**18** on lekki na wodnej powierzchni.

Bogactwa nie ratują

Przeklęte dziedzictwo na ziemi:
nie zwraca się on w stronę winnic.

19 Susza, spiekota, śnieg niszczy,
a Szeol wymiata grzesznika.
20 Wymaże go łono z pamięci,
robak go połknie jak słodycz,
nikt go już nawet nie wspomni.
Nieprawość wycięta jak drzewo.
21 Gnębił niepłodną, bezdzietną,
niedobrze się z wdową obchodził,
22 swą siłą wspomagał mocarzy;
stoi, lecz życia niepewien.
23 Oparcie mu dano, bezpieczny,
pilnie naśladuje ich drogi.
24 Pysznił się krótko i odszedł,
poniżony, wycięty jak malwa,
jak wierzchołek kłosa zabrany.
25 Czy nie tak? Któż kłamstwo wykaże?
Któż mowę moją zniweczy?»

Tekst

«« **Hi 27** »»

ZMIEŃ KSIĘGĘ LUB / I ROZDZIAŁ

Hi 27

WYSZUKAJ W BIBLII

»

Szukaj tylko w tej księdze (Hi)

WSTĘP

«« **Hi 27** »»

Hi 27, 7 - Sens: Oby się kiedyś okazało, że moi rozmówcy nie mają racji!

Hi 27, 19 - Tłum. przypuszczalne. Inni popr.: "już nie rozpocznie".

Hi 27, 19 - Tłum. przypuszczalne. Wlg: "Niech przejdzie do wielkiego gorąca z wód śnieżnych, a grzech jego aż do otchłani".

Hi 27, 23 - Zob. przypis do Hi 24,1.

Biblia w MP3 - słuchaj!

Czytaj komentarze do Ewangelii na DEON.pl

WYKAZ SKRÓTÓW | KSIĘGI I ICH TŁUMACZE | INFORMACJE O WYDANIU | WYDANIE HTML (1998) | POPRZ. | COOKIES | BIBLIA MP3

© Wydawnictwo Pallottinum w Poznaniu, 2003
Webmaster: biblia@deon.pl, Hosting: DEON.pl

STARY TESTAMENT

Księga Hioba

Hymn o mądrości[1]

Przejawy ludzkiej mądrości

1 Istnieje kopalnia srebra
i miejsce, gdzie płuczą złoto.
2 Dobywa się z ziemi żelazo,
kamienie na miedź[2] przetapiają,
3 kres się kładzie ciemności,
przeszukuje się wszystko dokładnie,
kamień i mroki, i zmierzch.
4 Na odludziu kopią chodniki,
hen tam, gdzie noga się gubi,
zawieszeni kołyszą się samotni.
5 Ziemię, skąd chleb pochodzi,
od dna pustoszą jak ogniem[3],
6 bo kamień i szafir zawiera
z ziarnkami złota zmieszany.
7 Drapieżnik nie zna tam ścieżki,
nie widzi jej oko sępa;
8 nie dojdzie tam dumne zwierzę,
nawet i lew tam nie dotrze.
9 By wyciągnąć ręce po krzemień,
do gruntu przewraca się góry,
10 w skale się kuje chodniki,
a oko otwarte na wszelką kosztowność;
11 tamuje się źródła rzek,

by skarby wydobyć na powierzchnię.

Nieznana droga do mądrości

12 A skąd pochodzi mądrość[4]
i gdzie jest siedziba wiedzy?
13 Człowiek nie zna tam drogi,
nie ma jej w ziemi żyjących.
14 Otchłań mówi: «Nie we mnie».
«Nie u mnie» - tak morze dowodzi.

Bezcenna jej wartość

15 Nie daje się za nią złota,
zapłaty nie waży się w srebrze,
16 nie płaci się za nią złotem z Ofiru,
ni sardoniksem rzadkim, ni szafirem.
17 Złoto i szkło[5] jej nierówne,
nie wymienisz jej na złote naczynie;
18 nie liczy się kryształ i koral,
perły przewyższa posiadanie mądrości.
19 I topaz z Kusz nie dorówna,
najczystsze złoto[6] nie starczy.

Bóg sam ją posiada

20 Skąd więc pochodzi mądrość
i gdzie jest siedziba wiedzy?
21 Zakryta dla oczu żyjących,
i ptakom powietrznym nieznana.
22 Podziemie i Śmierć oświadczają:
«Nie doszło tu echo jej sławy».
23 Droga tam Bogu wiadoma,
On tylko zna jej siedzibę;
24 On przenika krańce ziemi,
bo widzi wszystko, co jest pod niebem;
25 określił potęgę wiatru,
ustalił granice wodzie.
26 Gdy wyznaczał prawo deszczowi,
a drogę wytyczał piorunom,

27 wtedy ją widział i zmierzył,
wtenczas ją zbadał dokładnie.
28 A do człowieka[7] powiedział:
«Bojaźń Boża - zaiste mądrością,
roztropnością zaś - zła unikanie».

«« Hi 28 »»

ZMIEŃ KSIĘGĘ LUB / I ROZDZIAŁ
Hi 28
WYSZUKAJ W BIBLII
»
Szukaj tylko w tej księdze (Hi)

WSTĘP

«« Hi 28 »»

Hi 28, 1 - Ten rozdział przygotowuje wystąpienie Elihu i Boga oraz walczy z naturalizmem Hioba i przyjaciół, opierających się w dyskusji tylko na własnym rozumie.

Hi 28, 2 - Kopalnie miedzi były na Synaju i w krainie Edomu.

Hi 28, 5 - Ziemia żywi człowieka, a on niezadowolony z tego wdziera się do jej wnętrza.

Hi 28, 12 - Człowiek zdoła wiele rzeczy odkryć, prócz Mądrości.

Hi 28, 17 - "Szkło" - wówczas bardzo ceniony materiał, wyrabiany w Egipcie.

Hi 28, 19 - Wlg: "Farba".

Hi 28, 28 - W przeciwieństwie do tajemnic Bożej Mądrości, podstawą postępowania człowieka jest bogobojność, bo naturalnym rozumem tajemnic Bożych się nie zgłębi.

Biblia w MP3 - słuchaj!
Czytaj komentarze do Ewangelii na DEON.pl

WYKAZ SKRÓTÓW | KSIĘGI I ICH TŁUMACZE | INFORMACJE O WYDANIU | WYDANIE HTML (1998) | POPRZ. | COOKIES | BIBLIA MP3

© Wydawnictwo Pallottinum w Poznaniu, 2003
Webmaster: biblia@deon.pl, Hosting: DEON.pl

STARY TESTAMENT

Księga Hioba

CZĘŚĆ DRUGA

Mowa Hioba: Skarga i obrona

Dawne bogactwo

29 **1** Hiob tak dalej prowadził swą mowę i rzekł:
2 «Kto dawne szczęście mi wróci,
czas, kiedy Bóg mnie osłaniał,
gdy świecił mi lampą nad głową?
3 Z Jego światłem kroczyłem w ciemności,
4 gdym lata jesienne przeżywał,
gdy Bóg osłaniał mój namiot[1].
5 Gdy jeszcze Wszechmocny był ze mną,
[gdy] moi chłopcy mnie otaczali,
6 nogi w mleku kąpałem,
oliwa płynęła[2] ze skały.

Powaga i uznanie

7 Gdy z bramy miasta wyszedłem,
zająłem miejsce na placu,
8 widząc mnie usuwali się młodzi,
starcy z miejsc powstawali,
9 książęta kończyli swą mowę
i ręce kładli na ustach.

10 Szlachetny głos się uciszał,
do podniebienia język przywierał;
11 ucho chwaliło mnie, słysząc,
a oko godziło się, patrząc.

Miłosierdzie

12 Bo ratowałem biednego przed możnym,
sierotę, co nie miał pomocy.
13 Nędzarze składali mi dzięki
i serce wdowy radowałem.
14 Zdobiła mnie dotąd uczciwość,
prawość mi płaszczem, zawojem.
15 Niewidomemu byłem oczami,
chromemu służyłem za nogi.

Sprawiedliwość

16 Dla biednych stałem się ojcem,
pomagałem w sporze i nieznajomemu,
17 rozbijałem szczękę łotrowi
i wydzierałem mu łupy z zębów.

Spodziewana nagroda

18 Myślałem: "Skończę w rodzinie,
będę miał dni niby piasku[3];
19 zapuszczę korzenie nad wodą,
konary me rosa w noc zwilży;

Dawny szacunek u ludzi

20 cześć moja bez przerwy świeża,
jak łuk, co stale jest giętki.
21 Cierpliwie mnie przecież słuchają,
w milczeniu przyjmują mą radę;
22 po mnie już nikt nie przemawia,
tak moja mowa w nich wsiąka;
23 wyczekują mnie jak deszczu,
otwarli usta jak na wody wiosenne.

24 Uśmiecham się do nich - nie wierzą,
nie dają zniknąć pogodzie mej twarzy.
25 Drogę wyznaczam, przewodzę,
przebywam jak król wśród żołnierzy,
jak ktoś, kto smutnych pociesza".

Tekst

«« **Hi 29** »»



ZMIEŃ KSIĘGĘ LUB / I ROZDZIAŁ

Hi 29

WYSZUKAJ W BIBLII

»

Szukaj tylko w tej księdze (Hi)

WSTĘP

«« **Hi 29** »»

Hi 29, 4 - Wlg: "Potajemnie był w przybytku moim".

Hi 29, 6 - Mowa o tłoczniach oliwy kutych w skale.

Hi 29, 18 - Wlg "Jako palma".

Biblia w MP3 - słuchaj!
Czytaj komentarze do Ewangelii na DEON.pl

© Wydawnictwo Pallottinum w Poznaniu, 2003
Webmaster: biblia@deon.pl, Hosting: DEON.pl

STARY TESTAMENT

Księga Hioba

A teraz najpodlejsi drwią ze mnie

30 **1** A teraz śmieją się ze mnie
wiekiem ode mnie młodsi.
Ich ojców umieścić nie chciałem
z psami przy mojej trzodzie:
2 bo cóż mi po pracy ich rąk,
gdy siły ich opuściły,
3 wynędzniali z biedy i głodu?
Zrywają rośliny pustyni,
ziemi od dawna jałowej.
4 Żywią się malwą i liśćmi krzewów.
Chlebem ich - korzeń jałowca.
5 Społeczność się ich wyrzeka,
krzyczy się na nich jak na złodzieja,[1]
6 mieszkają na brzegu rzeki,
w jamach podziemnych i skałach.
7 Między krzewami zawodzą,
stłoczeni, nocują pod cierniem;
8 jak synów przestępcy i głupca
wypędza się ich z ojczyzny.
9 A teraz jestem przedmiotem ich fraszek
i tematem wesołych pieśni,
10 brzydzą się, omijają z dala,
nie wstydzą się pluć mi w twarz.

Motłoch ze mną walczy

11 Cięciwę mą On zluźnił, zwalił mnie,
wytrącił mi wodze z ust moich[2].
12 Motłoch mi stanął po prawej stronie,
nogom mym odejść rozkazał,
na zgubne skierował mnie drogi[3].
13 Zniszczył mą ścieżkę,
starał się o moją zagładę,
nie było żadnego sprzeciwu.
14 Wszedł poprzez wyłom szeroki,
wpadł jak zawierucha.
15 Nagły strach mnie ogarnął,
jak burza porwał mi szczęście.
Uciecha minęła jak chmura.

Choroba mnie powaliła

16 We łzach rozpływa się dusza,
zgnębiły mnie dni niedoli,
17 nocą kości me jak piec rozpalone[4],
cierpienie moje nie milknie.
18 Suknia mocno do mnie przywarła,
szczelnie przylega tunika,
19 gwałtownie do błota On mnie wrzucił,
podobny jestem do pyłu i piasku.

Nie dręcz mnie, Boże!

20 Ciebie błagam o pomoc. Bez echa.
Stałem, a nie zważałeś na mnie.
21 Stałeś się dla mnie okrutny.
Uderzasz potężną prawicą.
22 Porywasz, zezwalasz unosić wichrowi,
rozwiewasz moją nadzieję.
23 Wiem, że mnie prowadzisz do śmierci,
wspólnego miejsca żyjących[5].

Nikt mnie nie pocieszy

24 Czy zniszczonemu nie podaje się ręki?
W nieszczęściu nie woła się o pomoc?[6]

25 Czy nie płakałem z innym w dzień smutku?
Współczuła z biedakiem ma dusza.
26 Czekałem na szczęście - a przyszło zło,
szukałem światła - a nastał mrok.
27 Wnętrze mi kipi, nie milczy,
bo spadły na mnie dni klęski.
28 Chodzę sczerniały, spalony od słońca,
powstaję w gromadzie, by krzyczeć.
29 Stałem się bratem szakali[7]
i sąsiadem młodych strusiów:
30 Ma skóra nad piec rozpalona,
a kości me - nad wiatr piekący,
31 stąd gra mi harfa żałobnie,
a głos piszczałki posmętniał.

«« Hi 30 »»

ZMIEŃ KSIĘGĘ LUB / I ROZDZIAŁ

Hi 30

WYSZUKAJ W BIBLII

»

Szukaj tylko w tej księdze (Hi)

WSTĘP

«« Hi 30 »»

Hi 30, 5 - Wlg: "Którzy w dolinach to porywali, a gdy co znaleźli, z wołaniem do tego biegali".

Hi 30, 11 - Wlg: "Włożył wędzidło w usta moje".

Hi 30, 12 - Tekst skażony.

Hi 30, 17 - Tłum. przypuszczalne.

Hi 30, 23 - Tzn. czekam tylko niezawodnej śmierci, uznanej za największe nieszczęście, a wołanie o pomoc jest bezskuteczne.

Hi 30, 24 - Wlg: "Wszakże nie ku wyniszczeniu ich wyciągasz rękę Twoją, a jeśli upadną, sam zbawisz".

Hi 30, 29 - Szakale całymi nocami wyją na pustyni; podobnie Hiob stale płacze.

Biblia w MP3 - słuchaj!

Czytaj komentarze do Ewangelii na DEON.pl

WYKAZ SKRÓTÓW | KSIĘGI I ICH TŁUMACZE | INFORMACJE O WYDANIU | WYDANIE HTML (1998) | POPRZ. | COOKIES | BIBLIA MP3

© Wydawnictwo Pallottinum w Poznaniu, 2003
Webmaster: biblia@deon.pl, Hosting: DEON.pl

STARY TESTAMENT

Księga Hioba

A przecież unikałem grzechu[1]

31 **1** [1] Zawarłem z oczami przymierze,
by nawet nie spojrzeć na pannę.
2 Czy mógłbym mieć cząstkę w górze u Boga,
u Wszechmocnego dziedzictwo?
3 Czyż złoczyńcy nie spotka zguba
i klęska czyniących nieprawość?
4 Czyż On nie widzi dróg moich,
a kroków mych nie rachuje?

Obca mi była obłuda

5 Czym chodził do bożyszcz?
Czy noga do oszustwa spieszyła?[2]
6 Niech zważy mnie bardzo dokładnie,
a pozna, że jestem niewinny.

Unikałem chciwości

7 Jeślim na krok odstąpił od drogi,
bo serce poszło za okiem,
i zmaza ta trwa na mych rękach:
8 niech sieję, a inni zbierają,
niech zgniją moje latorośle!

Obce mi cudzołóstwo

9 Jeśli serce me zwiodła kobieta
i czatowałem pod drzwiami sąsiada:
10 niech moja żona miele obcemu,
niech inni się do niej zbliżają!
11 Gdyż byłby to czyn haniebny,
zbrodnia podległa sądowi;
12 to ogień, co niszczy do zatracenia,
co strawi dobytek do reszty.

Szanowałem sługę

13 A jeślim praw sługi nie uszanował
lub skargę niewolnicy odtrącił,
14 co zrobię, gdy Bóg powstanie?
Co w czasie badań odpowiem?
15 Jak mnie, tak jego we wnętrzu uczynił,
On sam nas w łonie utworzył.

Wspomagałem potrzebujących

16 Czy odmawiałem prośbie nędzarzy
i pozwoliłem zagasnąć oczom wdowy?
17 Czy chleb swój sam spożywałem,
czy nie jadł go ze mną sierota?
18 Od dziecka jak ojciec go wychowałem[3]
i prowadziłem od łona matki.
19 Czy na biedaka nagiego patrzałem,
kiedy nędzarzom zabrakło odzienia?
20 Czy jego biodra mi nie dziękowały,
że grzała je wełna mych jagniąt?
21 Czy sierocie groziłem ręką,
widząc obrońcę w sądzie?
22 Niech barki mi odpadną od karku,
niech ramię mi wyjdzie ze stawu;
23 gdyż bałbym się klęski od Boga,
nie zniósłbym Jego potęgi[4].

Nie byłem chciwy ani zabobonny

24 Czy pokładałem ufność w złocie

lub rzekłem bogactwu: "Nadziejo moja"?
25 Czym chlubił się z wielkiej fortuny,
że wiele moja ręka zgarnęła?
26 Wpatrując się w słońce, co świeci,
lub w księżyc, co dumnie przepływa,
27 czy serce tajemnie uległo
i ręką słało pocałunek?[5]
28 Byłby to czyn karygodny:
zaparcie się Boga na niebie.

Wystrzegam się nienawiści

29 Czym się cieszył z upadku wroga,
czy radowałem się, że zło go spotkało?
30 Nie dałem, by język mój grzeszył
ni miotał na drugich przekleństwa.

Byłem gościnny

31 Czy mówił kto w moim namiocie[6]:
"Pożywmy się jego ciałem!"[6]
32 Obcy nigdy nie sypiał na dworze,
podróżnym otwierałem podwoje.

Nie taiłem swych win

33 Czy taiłem jak inni przestępstwa
i grzech swój chowałem w zanadrzu?
34 Czy lękając się licznej gromady,
z obawy przed wzgardą u bliskich,
milczałem, za próg nie wyszedłem?

Nie ciąży na mnie krzywda

38 [7] Jeśli pole żaliło się na mnie,
a jego bruzdy płakały;
39 Jeślim jadł plon nie zapłacony,
a dusza robotnika[8] wzdychała:
40 Niech rosną ciernie zamiast pszenicy,
a chwasty na miejscu jęczmienia!

Podpis

35 Kto zechce mnie wysłuchać?
Oto podpis: "Wszechmocny odpowie".
Przeciwnik niech skargę napisze,
36 na grzbiecie swym ją poniosę,
jak koronę [na głowę] ją włożę.
37 Zdam sprawozdanie z mych kroków,
przed Niego[9] pójdę jak książę».
40b Koniec słów Hioba.

«« **Hi 31** »»

ZMIEŃ KSIĘGĘ LUB / I ROZDZIAŁ
Hi 31
WYSZUKAJ W BIBLII
»
Szukaj tylko w tej księdze (Hi)

WSTĘP

«« **Hi 31** »»

Hi 31, 1-40 - Hiob szczegółowo uzasadnia swą niewinność. Odrzuca jeden możliwy grzech za drugim.

Hi 31, 5 - Dosł: "do marności". Por. Jr 18,15; Jon 2,9.

Hi 31, 18 - Tłum. przypuszczalne. Inni popr.: "Bóg wychowywał... prowadził mnie".

Hi 31, 23 - Wlg: "Zawsze bowiem jak fal wezbranych nade mną bałem się Boga i nie mogłem znieść ciężaru Jego".

Hi 31, 27 - Był to znany hołd oddawany ciałom niebieskim jako bogom, niezgodny z monoteizmem Izraela.

Hi 31, 31 - Namiot Hioba służył za miejsce zebrań i przyjęć, a obcym za dom noclegowy. "Pożywmy się jego ciałem", tzn. uknujmy przeciw niemu zdradę (por. Dn 3,8; Dn 6,25). W literaturze z Ras Szamra i w Egipcie w ten sposób wyrażano stosunek cielesny (Horus-Set). Inni tłum. o prawie gościnności: "Kto u niego nie nasycił się mięsem".

Hi 31, 37 - Ta spowiedź ma sens, jeżeli jest wypowiedziana wobec Boga; stąd do Niego są skierowane ostatnie słowa.

Hi 31, 38 - Kolejność przestawiona ze względu na lepszy sens.

Hi 31, 39 - Inni tłum.: "właściciela".

Biblia w MP3 - słuchaj!
Czytaj komentarze do Ewangelii na DEON.pl

WYKAZ SKRÓTÓW | KSIĘGI I ICH TŁUMACZE | INFORMACJE O WYDANIU | WYDANIE HTML (1998) | POPRZ. | COOKIES | BIBLIA MP3

© Wydawnictwo Pallottinum w Poznaniu, 2003
Webmaster: biblia@deon.pl, Hosting: DEON.pl

STARY TESTAMENT

Księga Hioba

MOWY ELIHU

Pierwsza mowa Elihu: Uzasadnienie wtrącenia się do rozmowy

32 **1** I zaprzestali trzej mężowie odpowiadać Hiobowi, gdyż w oczach własnych był
on sprawiedliwy. **2** Wtedy wybuchnął gniewem Elihu[1], syn Barakeela, Buzyta,
ze szczepu Ram. Rozgniewał się na Hioba, że się uznaje za sprawiedliwego u
Boga. **3** Rozgniewał się i na trzech przyjaciół, że nie znaleźli odpowiedzi i potępili Boga[2].
4 Odwlekał jednak Elihu rozmowę swą z Hiobem, ponieważ tamci wiekiem byli od niego
starsi. **5** Teraz Elihu zauważył, że trzej mężowie nie wiedzą, co odpowiedzieć, i wybuchnął
gniewem.

Wtrącam się, choć jestem młody

6 Zabrał głos Elihu, syn Barakeela, Buzyta, i rzekł:
«Co do lat jestem młody,
wy zaś jesteście już starzy:
stąd się przeląkłem, strwożyłem,
nie ujawniłem swej wiedzy.
7 Niech mówią lata - myślałem,
podeszły wiek jest rozumny.

Bóg wlewa mądrość

8 Ale to duch w człowieku,
to Wszechmocnego tchnienie go poucza.
9 Mądrość nie z wiekiem przychodzi,

a prawość nie tylko starcom jest znana.
10 Stąd mówię: Mnie posłuchajcie;
niechaj przedstawię swą wiedzę!

Bóg daje pouczenie

11 Czekałem na wasze mowy,
wasze dowody ważyłem;
gdyście szukali wyrazów,
12 zwracałem na was uwagę.
Nikt z was nie zwyciężył Hioba,
nikt mu już nie odpowiada.
13 Nie mówcie: "Znaleźliśmy mądrość";
odeprze go[3] Bóg, a nie człowiek.
14 Własną przygotowuję mowę
i nie tak, jak wy, mu odpowiem.

Mówię z konieczności

15 Zamilkli. Już więcej nie mówią:
[widocznie] słów zabrakło.
16 Czekałem. Nie odpowiadają.
Stoją. Nie wiedzą, co odrzec.
17 Niech ja z kolei coś powiem,
niech ja wyjawię swą wiedzę!
18 Gdyż słów jestem pełen,
od wnętrza duch mnie przymusza.
19 Me serce jak wino zamknięte,
rwie się jak nowe bukłaki.
20 Muszę powiedzieć dla ulgi.
Otworzę swe usta. Przemówię.
21 Nie trzymam niczyjej strony.
Nie będę schlebiał nikomu[4],
22 gdyż dusza moja nie cierpi pochlebstw,
wnet by mnie Stwórca usunął[5].

WSTĘP

«« Hi 32 »»

Hi 32, 2 - Osoba tajemnicza (Elihu - "On jest moim Bogiem"), pochodzenia arabskiego, stanowiąca pomost między dotychczasową dyskusją a mowami Boga. Nie znany we wstępie i w zakończeniu. Hiob w ogóle mu nie daje odpowiedzi.

Hi 32, 3 - W hebr.: "Hioba" - poprawka dokonana ze względów religijnych.

Hi 32, 13 - Inni popr.: "poucza nas Bóg".

Hi 32, 21 - Wlg: "Z człowiekiem Boga równał nie będę".

Hi 32, 22 - Wlg: "Bo nie wiem, jak długo trwać będę".

© Wydawnictwo Pallottinum w Poznaniu, 2003
Webmaster: biblia@deon.pl, Hosting: DEON.pl

STARY TESTAMENT

Księga Hioba

Hiob może mi odpowiedzieć

33 **1** Chciej słuchać, Hiobie, mej mowy,
nadstaw ucha na wszystkie me słowa.
2 Pomyśleć chciej, usta otwarłem,
język mówi pod podniebieniem,
3 prawe me serce i mowa,
czysta w mych ustach jest mądrość.
4 I mnie też stworzył duch Boży,
tchnienie Wszechmocnego i mnie uczyniło.
5 Jeśli zdołasz, odpowiedz!
Sprzeciw się, przedstaw swą sprawę!
6 Tylem, co ty, wart u Boga.
I jam jest z gliny zrobiony[1].
7 Niech mowy cię moje nie płoszą,
powagą cię nie przytłaczam.

Bóg nie jest wrogiem

8 Ale tyś mówił do moich uszu,
słyszałem dźwięk twoich słów[2]:
9 "Czysty jestem, bez grzechu,
niewinny i nie mam zmazy.
10 A znalazł On u mnie niewierność,
za wroga[3] mnie swego uważa.
11 Nogi me zakuł w kajdany,
baczy na każdy mój krok"[4].
12 Tu nie masz słuszności - powiadam,

bo wyższy jest Bóg od człowieka[5].

Bóg poucza w czasie snu

13 Czemu się z Nim spierałeś:
"Moje słowa są bez odpowiedzi?"[6]
14 Bóg raz się odzywa i drugi,
tylko się na to nie zważa.
15 [7] We śnie i w nocnym widzeniu,
gdy spada sen na człowieka;
i w czasie drzemki na łóżku
16 otwiera On ludziom oczy,
przerażenie budzi w ich sercu[8].
17 Chce odwieść człowieka od grzechu
i męża uwolnić od pychy,
18 uchronić duszę od grobu,
a życie - od ciosu dzidy.

Bóg upomina cierpieniem

19 Przez cierpienie nawraca na łożu
i udrękę w kościach nieustanną.
20 Kiedy posiłek już zbrzydnie
i smaczne pokarmy są wstrętne;
21 gdy ciało mu w oczach zanika
i nagie kości zostają,
22 jego dusza się zbliża do grobu,
a życie do miejsca umarłych.

Konieczny orędownik

23 Gdy ma on swego anioła,
obrońcę jednego z tysiąca,
co mu wyjaśni powinność;
24 zlituje się nad nim i prosi:
"Uwolnij od zejścia do grobu,
za niego okup[9] znalazłem" -

Warunek wyzdrowienia

25 to wraca do dni młodości,
jak wtedy ciało ma rześkie,
26 błaga Boga[10], a On się lituje,
radosne oblicze nań zwraca.
Przywrócono mu dawną prawość
27 i ludziom swym tak wyśpiewuje:
"Grzeszyłem, przewrotnie działałem,
nie oddał mi On według mej winy,

Bóg ratuje od śmierci

28 uwolnił od zejścia do grobu,
me życie raduje się światłem".
29 Wszystko to dwa i trzy razy
Bóg czyni względem człowieka,
30 chcąc go uwolnić od grobu
i oświecić blaskiem żyjących.
31 Uważaj, Hiobie, i słuchaj,
lub milcz, a ja będę mówił.
32 Może chcesz coś powiedzieć?
Przemów, skargę twą przyjmę.
33 Czy nie chcesz? Przeto posłuchaj!
Milcz - ja cię nauczę mądrości».

«« **Hi 33** »»

ZMIEŃ KSIĘGĘ LUB / I ROZDZIAŁ
Hi 33
WYSZUKAJ W BIBLII
»
Szukaj tylko w tej księdze (Hi)
WSTĘP
«« **Hi 33** »»

Hi 33, 6 - Odpowiedź na Hi 9,32-35; Hi 13,2-22.

Hi 33, 8 - Por. Hi 10,7.16n; Hi 23,10-12; Hi 27,5; Hi 31,1-37.

Hi 33, 10 - Por. Hi 13,24; Hi 19,11; Hi 30,21.

Hi 33, 11 - Por. Hi 7,5-18.

Hi 33, 12 - Odpowiedź tę rozszerzą mowy Boga: Hi rozdz. 38-41 [->Hi 38,1].

Hi 33, 13 - Por. Hi 9,14-16; Hi 23,3-9; Hi 27,9; Hi 30,20.

Hi 33, 15 - Elihu zwraca uwagę, że Bóg poucza niekiedy przez sny. Tu chodzi o sen ostrzegający przed grzechem, por. Rdz 20,3; Rdz 31,24; Rdz 41,1; Dn 4,1-15.

Hi 33, 16 - Tekst różnie poprawiany.

Hi 33, 24 - Okupem jest tutaj tajne nawrócenie się grzesznika na skutek Bożego karcenia, zauważone przez anioła i zaniesione Bogu, aby się zlitował nad nim, uwalniając go od śmierci.

Hi 33, 26 - Tzn. chce być dopuszczony przed Jego oblicze (= Boża łaskawość i miłosierdzie). Por. Ps 24[23],6; Ps 27[26],8; Ps Oz 5,15.

Biblia w MP3 - słuchaj!
Czytaj komentarze do Ewangelii na DEON.pl

© Wydawnictwo Pallottinum w Poznaniu, 2003
Webmaster: biblia@deon.pl, Hosting: DEON.pl

STARY TESTAMENT

Księga Hioba

Druga mowa Elihu: Bóg wszystkich karze

Wezwanie do uwagi

34 **1** Dalej ciągnął Elihu, i rzekł:
2 «Mędrcy, słuchajcie mych słów,
nastawcie, znawcy, swe uszy:
3 bo ucho odróżnia słowo,
a podniebienie smakuje pokarmy.
4 Szukajmy, co dla nas jest słuszne,
wspólnie rozważmy, co dobre.

Hiob rzuca obelgi

5 [1] Bo Hiob powiedział: "Jestem bez zmazy,
a Bóg odebrał mi prawo:
6 wbrew prawu zostałem uznany za kłamcę,
nie goi się rana, a jestem bez winy".
7 Kto jest podobny do Hioba,
co pije obelgi jak wodę,
8 razem z grzesznymi chce kroczyć
i z nieprawymi wspólną iść drogą?
9 Bo rzekł: "Nie zyskam nic na tym,
że żyję z Bogiem w przyjaźni".

Światem rządzi sprawiedliwość

10 Więc posłuchajcie, rozumni mężowie:
Bóg jest daleki od grzechu,
Wszechmocny - od nieprawości.
11 Według czynów każdemu zapłaci,
odda, kto na co zasłużył.
12 Nie, Bóg nie działa zdradliwie
ni Wszechmocny praw niczyich nie łamie.

Bóg opiekuje się światem

13 Kto Jemu zlecił ziemię,
a kto założył cały świat?
14 Niech tylko zwróci uwagę,
niech życie i tchnienie odbierze,
15 a wszelkie ciało zaginie
i człowiek w pył się obróci.

Bezstronny władca

16 Posłuchaj, jeśliś rozumny,
i nadstaw ucha na moje słowa.
17 Czy mógłby rządzić wróg prawa?
Potępisz Mocarza sprawiedliwego?
18 Czy króla ktoś nazwie: "Nicponiu"[2],
lub możnych określi: "Zbrodniarze"?
19 On nie schlebia książętom,
bogacza nie stawia przed biednym,
bo wszyscy są dziełem rąk Jego.

Bóg zna sprawy człowiecze

20 Wszak giną nagle wśród nocy,
burzy się naród - mijają,
ciemięzcę bez trudu się strąca.
21 Utkwił On swój wzrok w drogę ludzi
i widzi wszystkie ich kroki.
22 Nie ma ciemności ni mroku,
gdzie by się schował nieprawy.
23 On człowiekowi nie ustala terminów,
by stanął przed Bożym sądem.

24 Rozbija mocarzy bez dochodzenia,
a innych w ich miejsce osadza[3].

Nieprawość bywa karana

25 Zna dokładnie ich występki.
Nocą ich niszczy i miażdży.
26 Chłoszcze ich jako grzeszników,
na miejscu zewsząd widocznym[4]:
27 za to, że odeszli od Niego,
że dróg Jego wszystkich nie strzegli[5].
28 Z ich winy Go doszedł krzyk biednych,
a On słucha wołania ubogich.

Niezmienny wyrok Boga

29 Choć milczy, kto Go potępi,
gdy schowa się, kto Go zobaczy?
On patrzy na męża i naród,
30 by nie rządził człowiek nieprawy[6]
i nie był pułapką dla ludu.

Cierpliwość miłosiernego Boga

31 Lecz jeśli ktoś mówi do Boga:
"Zwiedziono mnie, nie chcę przestępstwa,
32 pokaż mi, czego nie widzę,
poprawię, co źle uczyniłem",
33 ty kary żądając - Nim gardzisz.
Gdy nie ja, lecz ty sam wybierasz,
więc wyjaw, co [o tym] sądzisz.

Hiob nie ma racji

34 Powiedzą mi ludzie rozsądni
i człowiek mądry, co słucha:
35 "Hiob nierozważnie przemawia,
to słowa nieprzemyślane".
36 Lecz Hioba zbadajmy dokładnie,
bo mówi jak ludzie bezbożni[7].

37 Bunt dodaje do grzechu
i w ręce już przy nas klaszcze,
a przeciw Bogu mnoży słowa»[8].

ZMIEŃ KSIĘGĘ LUB / I ROZDZIAŁ

Hi 34

WYSZUKAJ W BIBLII

»

Szukaj tylko w tej księdze (Hi)

WSTĘP

«« Hi 34 »»

Hi 34, 5 - Por. zwł. Hi 27,5n oraz Hi 6,29n; Hi 10,7; Hi 13,23; Hi 16,17; Hi 19,4n; Hi 23,7.10nn; Hi 29,12-17; Hi 31,1-37. Jednak zarzut Elihu nie jest w pełni słuszny, bo Hiob ma też świadomość własnej grzeszności (por. Hi 9,2n.21.29; Hi 10,14; Hi 13,26; Hi 14,16n), ale utrzymuje, że cierpienie nie ma swej całkowitej przyczyny w grzechach uczynkowych, co twierdzą jego przyjaciele.

Hi 34, 18 - "Nicponiu" - w oryginale: "Belial". Autor chce powiedzieć, że Bóg musi być sprawiedliwy jako władca świata (por. Rdz 18,25).

Hi 34, 24 - Elihu odpowiada na zarzut Hioba, jakoby Boga trzeba powoływać do sądu: On widzi wszystko, stąd nie ma mowy o niesprawiedliwości z Jego strony.

Hi 34, 26 - Chodzi o publiczną egzekucję.

Hi 34, 27 - Por. Hi 24,13.

Hi 34, 30 - Wlg: "On czyni, aby dla grzechów ludu królował człowiek obłudny".

Hi 34, 36 - Wlg: "Ojcze mój, niech Hiob będzie doświadczony do końca, nie odstępuj od człowieka nieprawego".

Hi 34, 37 - Inni popr. stych środkowy: "Wątpi o swoim występku".

Biblia w MP3 - słuchaj!
Czytaj komentarze do Ewangelii na DEON.pl

WYKAZ SKRÓTÓW | KSIĘGI I ICH TŁUMACZE | INFORMACJE O WYDANIU | WYDANIE HTML (1998) | POPRZ. | COOKIES | BIBLIA MP3

© Wydawnictwo Pallottinum w Poznaniu, 2003
Webmaster: biblia@deon.pl, Hosting: DEON.pl

STARY TESTAMENT

Księga Hioba

Trzecia mowa Elihu: Sprawy ludzkie nie są Bogu obojętne

Czy Hiob jest sprawiedliwy?

35 **1** Elihu ciągnął dalej, i rzekł:
2 «Czy to uznajesz za słuszne,
coś rzekł: "Mam prawo od Boga"?
3 Powiedziałeś: "Co z tego mi [przyjdzie]?
Czy to pomaga więcej niż grzech?"[1]
4 Parę słów ci odpowiem
i twym przyjaciołom wraz z tobą.

Komu szkodzi grzech?

5 Spojrzyj na niebo! Popatrz!
Oglądaj obłoki wysoko!
6 Gdy zgrzeszysz, co ty Mu zrobisz?
Czy zaszkodzisz Mu mnóstwem grzechów?
7 Czy dajesz Mu co, gdyś jest prawy?
Czy otrzyma coś z twojej ręki?
8 Podobnych do ciebie złość twa dosięga
a twoja prawość ludziom pomaga.

Czemu Bóg nie wysłuchuje?

9 Z ogromu ucisku się płacze,
pod wroga przemocą się krzyczy,

10 a nikt nie mówi: "Gdzie Bóg, mój Stwórca,
co nocy użycza pieśni wesela,
11 nas uczy więcej niż [uczą] zwierzęta,
mędrszymi jesteśmy od ptaków powietrznych".
12 Wołania są bez odpowiedzi
ze względu na pychę nieprawych.
13 Błędem jest przypuszczać, że Bóg nie słucha,
że Wszechmogący nie zwraca uwagi[2].

Cierpliwość Boga

14 Choć mówisz: "Nie zwraca uwagi",
u Niego sprawa, na Niego czekaj![3]
15 Teraz, gdy gniew Jego nie płonie,
na grzech zda się nie zważać,
16 Hiob usta otworzył niemądrze
i mnoży słowa bezmyślnie».

«« **Hi 35** »»

ZMIEŃ KSIĘGĘ LUB / I ROZDZIAŁ
Hi 35
WYSZUKAJ W BIBLII
»
Szukaj tylko w tej księdze (Hi)

WSTĘP

«« **Hi 35** »»

Hi 35, 3 - Wlg: "Nie podoba się tobie, co prawego" (por. Hi 9,30n; Hi 21,5-17). Elihu nie mógł się zgodzić z tym twierdzeniem, uwłaczającym sprawiedliwości Bożej. Hiob jednak czasami zdawał się wątpić w wartość ludzkiej prawości; por. Hi 34,9.

Hi 35, 13 - Wlg: "Nie próżno tedy Bóg wysłucha i Wszechmocny w każdego sprawę wejrzy".

Hi 35, 14 - Por. Hi 31,35-37.

Biblia w MP3 - słuchaj!
Czytaj komentarze do Ewangelii na DEON.pl

© Wydawnictwo Pallottinum w Poznaniu, 2003
Webmaster: biblia@deon.pl, Hosting: DEON.pl

STARY TESTAMENT

Księga Hioba

Czwarta mowa Elihu: Sens cierpień Hioba

Elihu jest prawdomówny

36 **1** Dodał jeszcze Elihu i rzekł:
2 «Poczekaj chwilkę, wyjaśnię, bo jeszcze [są] słowa o Bogu.
3 Daleko poniosę swą wiedzę, by ukazać sprawiedliwość Stwórcy.
4 Naprawdę, nie mówię podstępnie, prawdziwie jest mędrzec przed tobą.

Bóg jest sprawiedliwy

5 Oto Bóg jest potężny i nie gardzi [nikim], potężny jest mocą i mądrością.
6 Nie pozwoli na powodzenie bezbożnych, pokrzywdzonym przywraca prawo,
7 nie spuszcza oka z uczciwych, [umieszcza] ich z królami na ich tronach, osadza ich na zawsze – są wielcy.

Cierpliwie nawraca

8 [1]Gdy powrozami związani, w kajdany nędzy zostaną zakuci,
9 wtedy im stawia przed oczy ich czyny, by ciężar przestępstw widzieli.
10 Otwiera im uszy na radę, namawia: od zła niech odstąpią!
11 Gdy usłuchają z poddaniem, pędzą swe dni w dobrobycie, a lata mijają w szczęściu.

Opornych czeka dotkliwa kara

12 Jeśli nie słuchają, zginą od dzidy, wyginą z braku rozumu.
13 Ludzie zatwardziali gniew chowają, związani nie chcą ratunku;

14 wyginą za dni młodości, a życie uch godne pogardy[2]
15 Uciśnionego On ratuje przez ucisk, cierpieniem otwiera mu uszy[3] .

Poddaj się Bogu!

16 I ciebie chce On wybawić z nieszczęść,
przed tobą jest dal, nie cieśnina,
i stół opływający tłuszczem.
17 Lecz ty osądzasz jak niewierny[4].
Dosięgną cię prawa i sądy.
18 Strzeż się, by cię nie zwiodła obfitość
i nie zmylił hojny okup.
19 [5] Czy skłoni Mocarza twój krzyk bólu,
choćbyś wytężył swe siły?
20 Spróbuj nie wzdychać do nocy,
w której odchodzą najbliżsi.
21 Strzeż się, a zła unikaj!
Przez nie dosięgła cię nędza.

Hymn na cześć Boga

Majestat Boga

22 Wielki jest Bóg w swej wszechmocy,
któż takim mistrzem jak On?
23 Kto Jego drogę chce zganić?
Kto powie: "Źle uczyniłeś"?
24 Staraj się chwalić Jego dzieła[6],
gdy o nich się pieśni układa.
25 Ogląda je każdy z radością,
choć widzi je tylko z daleka.
26 Wielki jest Bóg, choć nieznany[7],
lat Jego nikt nie policzy.

Bóg daje deszcz

27 On krople wody podnosi
i mgłę na deszcz skrapla[8],
28 one płyną z nieba wysoko,

obficie spływają na ludzi[9].

Cel burzy

29 A kto pojmuje warstwę chmur
i huk [niebieskiego] namiotu?[10]
30 On, Najwyższy, ogniem zieje
i zakrywa podstawy morza.
31 Tak utrzymuje[11] ludzi
i żywność im daje obficie.

Opis burzy

32 Błyskawicą zbrojne ma ręce,
wskazuje jej cel oznaczony,
33 głos przeciw niemu wydaje:
zazdrosny gniew na nieprawość[12].

«« **Hi 36** »»

ZMIEŃ KSIĘGĘ LUB / I ROZDZIAŁ
Hi 36
WYSZUKAJ W BIBLII
»
Szukaj tylko w tej księdze (Hi)

WSTĘP
«« **Hi 36** »»

Hi 36, 8-11 - Cierpienie może mieć właściwości wychowawcze, celem zachowania człowieka od grzechu, a specjalnie od pychy.

Hi 36, 14 - "Pogardy", dosł. "jak nierządnic".

Hi 36, 15 - Tzn. poucza.

Hi 36, 17 - Wiersz różnie tłumaczony.

Hi 36, 19 - Wiersze trudne, może z innego kontekstu, różnie poprawiane.

Hi 36, 24 - Wlg: "Pomnij, że nie znasz dzieła Jego".

Hi 36, 26 - Por. Hi rozdz. 28 [->Hi 28,1]. Elihu idzie dalej aniżeli Hiob lub jego przyjaciele, którzy uważali, że Boga można poznać dogłębnie zwykłym ludzkim umysłem lub na drodze doświadczenia, które różnie od Hioba komentowali.

Hi 36, 27 - Tłum. przypuszczalne.

Hi 36, 28 - Tu niektórzy umieszczają wiersz 31.

Hi 36, 29 - Wlg: "Jeśli będzie chciał rozciągnąć obłoki jak namiot swój, błyskać światłem swoim z wierzchu, to nawet głębiny morskie okryje".

Hi 36, 31 - Burza nie tylko niszczy, ale także zrasza zeschłą glebę.

Hi 36, 33 - Wiersz różnie poprawiany. Głos grzmotu przerażający grzeszników uważano za objaw gniewu Bożego.

Biblia w MP3 - słuchaj!
Czytaj komentarze do Ewangelii na DEON.pl

WYKAZ SKRÓTÓW | KSIĘGI I ICH TŁUMACZE | INFORMACJE O WYDANIU | WYDANIE HTML (1998) | POPRZ. | COOKIES | BIBLIA MP3

© Wydawnictwo Pallottinum w Poznaniu, 2003
Webmaster: biblia@deon.pl, Hosting: DEON.pl

STARY TESTAMENT

Księga Hioba

37 **1** A na to drży moje serce,
zda się, że z piersi wyskoczy.
2 Tego huku pilnie słuchajcie,
grzmotu, co z ust Jego wychodzi.
3 Pod całym niebem latać każe błyskawicy,
po krańce ziemi jej światło.
4 Potem nastaje huk straszny,
to grzmot zesłał Wszechmocny;
nie wstrzymał go,
bo ciągle go słychać.
5 A Bóg cudownie grzmi swoim głosem,
działając cuda niepojęte.

Różne zjawiska atmosferyczne

6 Śniegowi mówi: "Padaj na ziemię!",
ulewie i deszczowi: "Bądźcie mocne!"
7 Ludzi zamyka po domach,
by każdy rozważał[1] Jego dzieła.
8 Zwierzęta zaszyte w kryjówkach
nocują w swych legowiskach.
9 Burza przychodzi z komory[2],
zima [nadciąga] z północy,
10 mróz dany z tchnienia Bożego
i lodem ścięta powierzchnia wody.
11 Blask Jego chmury rozpędza,
słońce rozprasza obłoki.
12 Tu i tam ono krąży,
idzie, by spełnić zlecenia.

Wszystkie nakazy [wykona]
na całej powierzchni ziemi,
13 jako upomnienie czy łaska
lub jako miłosierdzie wysłane[3].

Bezsilność człowieka

14 Posłuchaj, Hiobie, zaczekaj!
A cuda Boże zrozumiesz[4].
15 Czy wiesz, jak Bóg rozkazuje,
jak świeci z chmur błyskawicą?
16 Czy wiesz, jak w powietrzu mgły wiszą?
Te cuda są pełne mądrości.
17 Ubranie twoje gorące,
gdy ziemia spoczywa bez wiatru.
18 Potrafisz z Nim niebiosa rozciągać,
twarde jak lustro z metalu?

Bogu nie zdołam odpowiedzieć

19 Poucz nas, co Mu odpowiedzieć,
w ciemności nie możemy się bronić[5].
20 Czy trzeba Mu zgłosić: "Chcę mówić"?
Musi Mu człowiek powiedzieć, że ginie?[6]

Niedostępny majestat Boży

21 Nie widać teraz światłości,
jaśnieje poza chmurami.
Zawieje wiatr i je rozpędzi.
22 Z północy przychodzi blask złoty[7],
to Boga straszliwy majestat.
23 Wszechmocny jest - któż Go dosięże?
Pełen potęgi, świętości,
bogaty w prawość, nie w ucisk[8].
24 Stąd Go się ludzie lękają.
Nie zważa na wszystkich mądrych sercem».

WSTĘP

«« Hi 37 »»

Hi 37, 7 - Nie chodzi tu o zwyczajny opis natury, ale o refleksję religijną na tym tle; także zjawiska naturalne przejawiają Boży sąd lub Jego miłosierdzie.

Hi 37, 9 - Inni tłum.: "z południa" wg Hi 9,9.

Hi 37, 13 - Wiersz różnie poprawiany.

Hi 37, 14 - Ironia. Stąd Hiob nie powinien Boga krytykować, ale zawstydzony upokorzyć się.

Hi 37, 19 - "Ciemność" odnosi się do ludzkiego umysłu. Inni ten stych opuszczają.

Hi 37, 20 - Tłum. przypuszczalne.

Hi 37, 22 - Mowa o tęczy jako zwiastunie zbliżającego się Boga.

Hi 37, 23 - Wlg: "Wysławiać Go niepodobna".

© Wydawnictwo Pallottinum w Poznaniu, 2003
Webmaster: biblia@deon.pl, Hosting: DEON.pl

STARY TESTAMENT

Księga Hioba

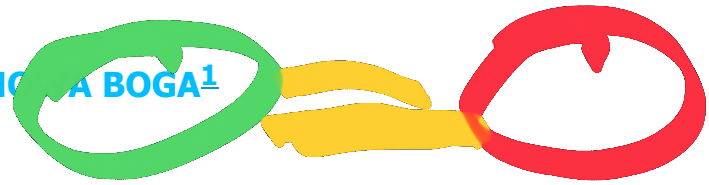

MOWA BOGA[1]

Pierwsza mowa Boga: Mądrość Boża widoczna w świecie

Wystąpienie Boga

38 **1** I z wichru Pan odpowiedział Hiobowi tymi słowami:
2 «Któż tu zaciemnić chce zamiar
słowami nierozumnymi?
3 Przepasz no biodra jak mocarz!
Będę cię pytał - pouczysz Mnie.

Czy pomagałeś w stworzeniu świata...

4 Gdzieś był, gdy zakładałem ziemię?
Powiedz, jeżeli znasz mądrość.
5 Kto wybadał jej przestworza?
Wiesz, kto ją sznurem[2] wymierzył?
6 Na czym się słupy[3] wspierają?
Kto założył jej kamień węgielny
7 ku uciesze porannych gwiazd,
ku radości wszystkich synów Bożych?[4]

...i przy stworzeniu morza?

8 Kto bramą zamknął morze[5],

gdy wyszło z łona wzburzone,
9 gdym chmury[6] mu dał za ubranie,
za pieluszki ciemność pierwotną?
10 Złamałem jego wielkość mym prawem,
wprawiłem wrzeciądze i bramę.
11 I rzekłem: "Aż dotąd, nie dalej!
Tu zapora dla twoich nadętych fal"[7].

Czy rozkazujesz zorzy?

12 Czyś w życiu rozkazał rankowi,
wyznaczył miejsce jutrzence,
13 by objęła krańce ziemi,
usuwając z niej grzeszników?
14 Zmienia się jak pieczętowana glina,
barwi się jak suknia.
15 Grzesznikom światło odjęte
i strzaskane ramię wyniosłe.

Czy znasz granice ziemi?

16 Czy dotarłeś do źródeł morza?
Czy doszedłeś do dna Otchłani?
17 Czy wskazano ci bramy śmierci?
Widziałeś drzwi do ciemności?[8]
18 Czy zgłębiłeś przestrzeń ziemi?
Powiedz, czy znasz to wszystko?

Gdzie mieszka światło?

19 Gdzie jest droga do spoczynku światła?
A gdzie mieszkają mroki,
20 abyś je zawiódł do ich przestworzy
i rozpoznał drogę do ich domu?
21 Jeśli to wiesz, to wtedyś się rodził,
a liczba twych dni jest ogromna[9].

Czy znasz zbiorniki niebieskie?

22 Czy dotarłeś do zbiorników śniegu?

Czy widziałeś zbiorniki gradu?
23 Na czasy gniewu je chowam,
na dzień utarczki i wojny.
24 Czy nie tędy światło zachodzi,
rozsyłając błyskawice po świecie?

Jaki początek deszczu?

25 Kto kopał kanały ulewie
lub drogę chmurze ze grzmotem,
26 by padał deszcz na pustkowiu,
w pustyni zupełnie bezludnej[10],
27 chcąc pustynię bezludną nasycić,
zasilić rosnącą tam trawę?
28 Czy deszcz także ma ojca?
A kto zrodził krople rosy?
29 Z czyjego łona lód wyszedł?
Kto rozmnożył szron z nieba?
30 Jak to woda krzepnie na kamień,
powierzchnia głębiny się ścina?

Czy rządzisz gwiazdami i pogodą?

31 [11] Czy połączysz gwiazdy Plejad?
Rozluźnisz więzy Oriona?
32 Czy wypuścisz o czasie Gwiazdę Poranną?
I wywiedziesz Niedźwiedzicę z dziećmi?
33 Czy znane ci prawa niebios,
czy wyjaśnisz ich pismo na ziemi?
34 Czy głos swój podniesiesz do chmur,
by cię ulewa przykryła?
35 Czy poślesz pioruny i pójdą
ze słowem: "Jesteśmy do usług"?
36 Kto ibisowi dał mądrość,
a rozum dał kogutowi?
37 Kto mądrze policzy chmury,
w niebiosa zgromadzi wodę,
38 gdy gleba stwardnieje na bryłę,
a pola zamienią się w grudy?

39 Czy lwicy zdobyczy nałowisz,
nasycisz żarłoczność lwiątek,
40 gdy one mieszkają w kryjówkach,
w gęstwinach czekają wieczoru?
41 Kto żeru dostarcza krukowi,
gdy młode do Boga wołają,
gdy błądzą ogromnie zgłodniałe?

«« **Hi 38** »»



ZMIEŃ KSIĘGĘ LUB / I ROZDZIAŁ

Hi 38

WYSZUKAJ W BIBLII

»

Szukaj tylko w tej księdze (Hi)

WSTĘP

«« **Hi 38** »»

Są rozszerzeniem mowy Elihu z Hi 33,12. Celem ich jest uzasadnienie wyższości rozumu Bożego nad naszym (por. Hi rozdz. 28 [->Hi 28,1]).

Hi 38, 5 - Przenośnia oznaczająca nadanie dokładnych rozmiarów. Wyższość Bożego rozumu obrazuje autor zjawiskami ówcześnie niezrozumiałymi.

Hi 38, 6 - Wg ówczesnych przekonań ziemia wspierała się na słupach.

Hi 38, 7 - Zob. Hi 1,6.

Hi 38, 8 - Aluzja do opanowania pierwotnego, strasznego żywiołu morskiego (por. Rdz 1,6-10; Ps 74[73],14; Ps 89[88],10n).

Hi 38, 9 - Mowa o "górnym" morzu, leżącym, wg ówczesnych wyobrażeń, ponad sklepieniem nieba (por. Hi 26,8).

Hi 38, 11 - Opis uśmierzenia morza w wierszach 8-11 jest oparty częściowo na fizycznym zjawisku, częściowo odwołuje się do mitologicznego opisu "Morza" jako chaotycznej potęgi, okiełznanej tylko wszechmocą Boga.

Hi 38, 17 - Do Szeolu.

Hi 38, 21 - Wlg: "Czy wiedziałeś wówczas, żeś miał się urodzić, i znałeś liczbę dni twoich?"

Hi 38, 26 - Niektórzy widzą tutaj odpowiedź na trudności Hioba: dobroczynny deszcz spada nawet w miejscach bezludnych; por. Hi 12,6-10; Hi 24,4n; Hi 30,2-8.

Hi 38, 31 - Nazwy gwiazdozbiorów - przypuszczalne.

Biblia w MP3 - słuchaj!
Czytaj komentarze do Ewangelii na DEON.pl

© Wydawnictwo Pallottinum w Poznaniu, 2003
Webmaster: biblia@deon.pl, Hosting: DEON.pl

STARY TESTAMENT

Księga Hioba

Bóg kieruje koziorożcem i gazelą

39 **1** Czy znasz poród koziorożca?
Widziałeś rodzenie gazeli?
2 Czy zliczysz miesiące, gdy noszą,
i znana ci chwila rodzenia?
3 Kładą się i młode swe rodzą,
na świat wydają swój płód.
4 Ich młode mocne, rosną swobodnie,
odchodzą, by do nich nie wrócić.

Bóg daje wolność zebrze

5 Kto zebrę wolno wypuszcza?
Kto osła dzikiego rozwiąże?
6 Za dom mu dałem pustkowie,
legowiskiem zaś jego słona ziemia.
7 Śmieje się z miejskiego zgiełku,
słów poganiacza nie słyszy,
8 w górach szuka pokarmu,
goni za wszelką zielenią.

Bóg udziela mocy bawołom...

9 Czy bawół zechce ci służyć,
czy zostanie przy twoim żłobie?
10 Przywiążesz go powrozem do pługa,
będzie z tobą orał doliny?

11 Czy zaufasz, że bardzo silny,
i włożysz nań owoc twej pracy?
12 Zawierzysz mu, że wróci,
że dopilnuje ziarna na klepisku?

...a szybkości strusiowi

13 Żwawe są skrzydła strusia,
czy tak jak pióra bociana?[1]
14 Jaja swe rzuca na ziemię,
ogrzewa je w piasku,
15 zapomina, że można je zdeptać
lub zniszczą je dzikie zwierzęta.
16 Swe dzieci traktuje jak obce,
próżny to dla niego trud - jest bez stada.
17 Mądrości Bóg go pozbawił,
rozsądku mu nie udzielił.
18 Za to, gdy w góry cwałuje,
śmieje się z konia i jeźdźca.

...koniowi zwinności

19 Czy dałeś koniowi siłę,
grzywą przystrajasz mu szyję
20 i sprawiasz, że biegnie jak szarańcza,
aż silne parskanie przeraża?
21 Mocno bije kopytem, radośnie,
z mocą się rzuca na oręż,
22 nie boi się, drwi sobie z lęku,
on nie ucieka przed mieczem.
23 Gdy kołczan nad nim zadźwięczy,
ostrze oszczepu i dzidy,
24 pędzi[2] wśród huku i dudnienia,
nie wstrzyma go sygnał trąby,
25 na głos trąbki rży: "Haaa",
z dala już węszy wojnę,
wołanie dowódców i hałas.

...lotu jastrzębiom i orłom

26 Czy za twoją to radą uniesie się sokół,
skrzydła rozwinie ku południowi?
27 Czy na twój rozkaz orzeł się wzbije,
gdy ma swe gniazdo na górze?
28 Mieszka na skale i nocuje,
w skalnym załomie się gnieździ,
29 stąd sobie szuka żeru,
bo jego oczy widzą daleko.
30 Pisklęta jego krew chłepcą[3],
on wszędzie tam, gdzie zabici».

«« **Hi 39** »»

ZMIEŃ KSIĘGĘ LUB / I ROZDZIAŁ
Hi 39
WYSZUKAJ W BIBLII
»
Szukaj tylko w tej księdze (Hi)

WSTĘP

«« **Hi 39** »»

Hi 39, 13 - Wlg: "13 Pióro strusie podobne jest do pióra czapli i jastrzębia. 14 Gdy zostawia jaja swoje na ziemi, ty je może w piasku zagrzejesz?" dowodzi mądrości i opatrzności Bożej.

Hi 39, 24 - Dosł.: "pochłania ziemię".

Hi 39, 30 - Tłum. przypuszczalne.

Biblia w MP3 - słuchaj!
Czytaj komentarze do Ewangelii na DEON.pl

© Wydawnictwo Pallottinum w Poznaniu, 2003
Webmaster: biblia@deon.pl, Hosting: DEON.pl

STARY TESTAMENT

Księga Hioba

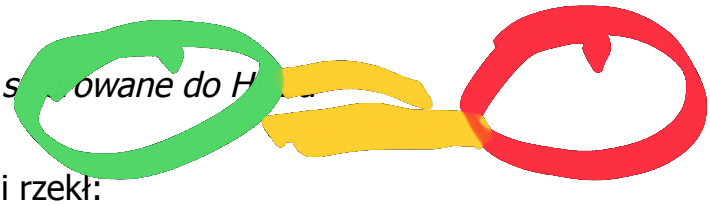

Pytania skierowane do H[illegible]

40 **1** Zwrócił się Pan do Hioba i rzekł:
2 «Niech przeciwnik Wszechmocnego odpowie.[1]
Niech zabrzmi głos krytyka Boga!»

Pokorna odpowiedź Hioba

3 A Hiob odpowiedział Panu:
4 «Jam mały, cóż Ci odpowiem? -
Rękę przyłożę do ust[2].
5 Raz przemówiłem, nie więcej,
drugi raz niczego nie dodam»[3].

Druga mowa Boga: Bóg panuje nad siłami zła

Czy niesprawiedliwie rządzę?

6 I z wichru odpowiedział Pan Hiobowi:
7 «Przepasz no biodra jak mocarz!
Będę cię pytał - pouczysz Mnie.
8 Naprawdę chcesz złamać me prawa?
Wykażesz Mi zło?[4] Jesteś czysty?
9 Czy ramię masz mocne jak Bóg?
Czy głos twój rozbrzmiewa jak Jego?

Rzuć w proch niewiernych

10 Przywdziej potęgę, wyniosłość,
przystrój się pięknem i siłą!
11 Wylewaj pyszny twój gniew,
spojrzyj na dumnych i poniż ich:
12 Popatrz, upokórz pyszałka,
zniwecz na miejscu grzesznika!
13 Zakop ich razem w piasku,
w ukryciu zachowaj ich twarze!
14 Nawet cię za to pochwalę,
że twa prawica przemogła.

Moc hipopotama[5]

15 Oto hipopotama - <jak ciebie go stworzyłem> -
jak wół on trawą się żywi.
16 Siłę swoją ma w biodrach,
a moc swą ma w mięśniach[6] brzucha.
17 Ogonem zawija jak cedrem,
ścięgna bioder ma silnie związane,
18 jego kości jak rury miedziane,
jego nogi jak sztaby żelazne.
19 Wyborne[7] to dzieło Boże,
Stwórca dał mu twardy miecz.

Jego sposób życia

20 Żywność przynoszą mu góry:
zwierzyna, co tam się bawi.
21 On leży pod krzewem lotosu,
w ukryciu trzcin i trzęsawisk.
22 Lotos dostarcza mu cienia,
otoczeniem są wierzby potoku.
23 Gdy rzeka wezbrana, niespieszny,
spokojny, choć prąd sięga paszczy.
24 Czy można go złapać za oczy,
przez nozdrza przesunąć pętlicę?

Potęga krokodyla

25 Czy krokodyla[8] chwycisz na wędkę
lub sznurem wyciągniesz mu język,
26 czy przeciągniesz mu powróz przez nozdrza,
a szczękę hakiem przewiercisz?
27 Może cię poprosi o łaskę?
czy powie ci dobre słowo?
28 Czy zawrze z tobą przymierze,
czy wciągniesz go na stałe do służby?
29 Czy pobawisz się nim jak z wróblem,
czy związesz go dla swych córek?
30 Czy towarzysze go sprzedadzą,
podzielą go między kupców?
31 Czy przebijesz mu skórę harpunem,
głowę mu dzidą przeszyjesz?
32 Odważ się rękę nań włożyć,
pamiętaj, nie wrócisz do walki.

«« **Hi 40** »»

ZMIEŃ KSIĘGĘ LUB / I ROZDZIAŁ
Hi 40
WYSZUKAJ W BIBLII
»
Szukaj tylko w tej księdze (Hi)

WSTĘP

«« **Hi 40** »»

Hi 40, 2 - Ten wiersz logicznie należy jeszcze do Hi rozdz. 39 jako jego konkluzja i Wlg tam go umieszcza. Bóg pyta Hioba, czy chce dalej jeszcze dyskusję prowadzić, czy ustępuje.

Hi 40, 4 - Hiob uznaje swą niezdolność do zrozumienia dzieł Bożych, a tym samym i do ich zganienia. Odwołuje swoje dawne powiedzenia.

Hi 40, 5 - Por. Hi 33,14; Ps 62[61],12.

Hi 40, 8 - Por. Hi 9,12.21.24n.30.

Hi 40, 15 - Hebr. behemot (= dzikie zwierzę), inni tłum. jako nazwę potwora mitycznego. Ma on wzbudzić u Hioba poczucie jego słabości, niemocy, a tym samym niezdolności do krytyki dzieł Boga, niepojętego naszym słabym

rozumem.

Hi 40, 16 - Wlg "W pępku".

Hi 40, 19 - "Wyborne", dosł.: "Początek dróg Bożych". Niektórzy upatrują tu ironię, inni zaś popr.: "Został stworzony ciemięzcą współtowarzyszy".

Hi 40, 25 - Właściwie chodzi o mitologiczne zwierzę Lewiatana, podobnie jak w wierszu 15 behemot, często wspominany w księgach poetyckich ST.

Biblia w MP3 - słuchaj!
Czytaj komentarze do Ewangelii na DEON.pl

© Wydawnictwo Pallottinum w Poznaniu, 2003
Webmaster: biblia@deon.pl, Hosting: DEON.pl

STARY TESTAMENT

Księga Hioba

Czy go ujarzmisz?

41 **1** Zawiedzie twoja nadzieja,
bo już sam jego widok przeraża.
2 Kto się ośmieli go zbudzić?
Któż mu wystąpi naprzeciw?
3 Kto się odważy go dotknąć bezkarnie? -
Nikt zgoła pod całym niebem.

Pancerz i paszcza krokodyla

4 Głosu[1] jego nie zdołam przemilczeć,
o sile wiem - niezrównana.
5 Czy odchyli kto brzeg pancerza
i podejdzie z podwójnym wędzidłem?
6 Czy otworzy mu paszczy podwoje? -
Strasznie jest spojrzeć mu w zęby.

Jego grzbiet

7 Grzbiet ma jak płyty u tarczy,
spojone jakby pieczęcią.
8 Mocno ze sobą złączone,
powietrze nawet nie przejdzie.
9 Tak jedna przylega do drugiej,
że nie można rozluźnić połączeń.

Oddech

10 Jego kichanie olśniewa blaskiem,
oczy - jak powieki zorzy:
11 z ust mu płomienie[2] buchają,
sypią się iskry ogniste.
12 Dym wydobywa się z nozdrzy,
jak z kotła pełnego wrzątku.
13 Oddechem rozpala węgle,
z paszczy tryska mu ogień.

Tężyzna ciała

14 W szyi się kryje jego potęga,
przed nim skacząc biegnie przestrach,
15 części ciała spojone,
jakby ulane, nieporuszone.
16 Serce ma twarde jak skała,
jak dolny kamień młyński.

Niezwyciężony

17 Gdy wstaje, mocni drżą ze strachu
i przerażeni tracą przytomność.
18 Bo cięcie mieczem bez skutku,
jak dzida, strzała czy oszczep.
19 Dla niego żelazo - to plewy,
brąz - niby drzewo zbutwiałe.
20 Nie płoszy go strzała z łuku,
kamień z procy jest źdźbłem dla niego.
21 Dla niego źdźbłem maczuga,
śmieje się z dzidy lecącej.

Ślady jego przejścia

22 Pod nim są ostre skorupy,
ślad jakby wału[3] zostawia na błocie.
23 Głębię wód wzburzy jak kocioł,
na wrzątek ją zdoła przemienić.
24 Za nim smuga się świeci na wodzie,
topiel podobna do siwizny.

Niezrównany

25 Nie ma mu równego na ziemi,
uczyniono go nieustraszonym:
26 Każde mocne zwierzę się lęka
jego, króla wszystkich stworzeń»[4].

«« **Hi 41** »»

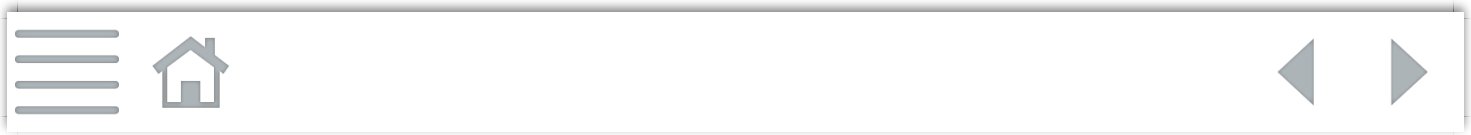

ZMIEŃ KSIĘGĘ LUB / I ROZDZIAŁ

Hi 41

WYSZUKAJ W BIBLII

»

Szukaj tylko w tej księdze (Hi)

WSTĘP

«« **Hi 41** »»

Hi 41, 4 - Inni popr.: "członków".

Hi 41, 11 - Krople wody, wyrzucane z paszczy, w promieniach słońca mają wygląd płomieni.

Hi 41, 22 - Wału młockarskiego - zob. Iz 28,27.

Hi 41, 26 - Dosł.: "synów pychy".

Biblia w MP3 - słuchaj!
Czytaj komentarze do Ewangelii na DEON.pl

WYKAZ SKRÓTÓW | KSIĘGI I ICH TŁUMACZE | INFORMACJE O WYDANIU | WYDANIE HTML (1998) | POPRZ. | COOKIES | BIBLIA MP3

© Wydawnictwo Pallottinum w Poznaniu, 2003
Webmaster: biblia@deon.pl, Hosting: DEON.pl

STARY TESTAMENT

Księga Hioba

ODPOWIEDŹ HIOBA

42 **1** Hiob na to odpowiedział Panu, i rzekł:
2 «Wiem, że Ty wszystko możesz,
co zamyślasz, potrafisz uczynić.
3 Kto przesłania zamiar nierozumnie?[1]
O rzeczach wzniosłych mówiłem.
To zbyt cudowne. Ja nie rozumiem.
4 Posłuchaj, proszę. Pozwól mi mówić!
Chcę spytać. Racz odpowiedzieć!
5 Dotąd Cię znałem ze słyszenia,
obecnie ujrzałem Cię wzrokiem,
6 stąd odwołuję, co powiedziałem,
kajam się w prochu i w popiele».

ZAKOŃCZENIE

Bóg gani przyjaciół Hioba

7 Skoro Pan te słowa powiedział do Hioba, przemówił i do Elifaza z Temanu: «Zapłonąłem gniewem na ciebie i na dwóch przyjaciół twoich, bo nie mówiliście o Mnie prawdy[2], jak sługa mój, Hiob. **8** Weźcie teraz siedem młodych cielców i siedem baranów, idźcie do sługi mego, Hioba, i złóżcie ofiarę całopalną za siebie. Mój sługa, Hiob, będzie się za was modlił. Ze względu na niego nic złego wam nie zrobię, choć nie mówiliście prawdy o Mnie, jak sługa mój, Hiob».
9 Poszli więc, Elifaz z Temanu, Bildad z Szuach i Sofar z Naamy. Uczynili, jak mówił im Pan, a Pan miał wzgląd na Hioba.

Hiob przywrócony do dawnego stanu

10 I Pan przywrócił Hioba do dawnego stanu, gdyż modlił się on za swych przyjaciół[3]. Pan
oddał mu całą majętność w dwójnasób.
11 Przyszli do niego wszyscy bracia, siostry i dawni znajomi, jedli z nim chleb w jego domu i
ubolewali nad nim, i pocieszali go z powodu nieszczęścia, jakie na niego zesłał Pan. Każdy
mu dał jeden srebrny pieniądz[4] i jedną złotą obrączkę.
12 A teraz Pan błogosławił Hiobowi, tak że miał czternaście tysięcy owiec, sześć tysięcy
wielbłądów, tysiąc jarzm wołów i tysiąc oślic.
13 Miał jeszcze siedmiu[5] synów i trzy córki.
14 Pierwszą nazwał Gołębicą, drugą Kasją, a trzecią Rogiem Antymonu. **15** Nie było w
całym kraju kobiet tak pięknych jak córki Hioba. Dał im też ojciec dziedzictwo między
braćmi.
16 I żył jeszcze Hiob sto czterdzieści lat, i widział swych potomków - w całości cztery
pokolenia. 17 Umarł Hiob stary i pełen lat.

«« **Hi 42** »»

ZMIEŃ KSIĘGĘ LUB / I ROZDZIAŁ
Hi 42
WYSZUKAJ W BIBLII
»
Szukaj tylko w tej księdze (Hi)

WSTĘP

«« **Hi 42** »»

Hi 42, 3 - Hiob zaciemniał Opatrzność Bożą, mówiąc słowa, których nie rozumiał.

Hi 42, 7 - Hiob miał rację twierdząc, że cierpienie nie jest tylko karą Bożą za popełnione grzechy.

Hi 42, 10 - Tłum. przypuszczalne.

Hi 42, 11 - Inni tłum.: "jedną owcę".

Hi 42, 13 - Inni czytają tę formę jako "czternastu".

Biblia w MP3 - słuchaj!
Czytaj komentarze do Ewangelii na DEON.pl

© Wydawnictwo Pallottinum w Poznaniu, 2003
Webmaster: biblia@deon.pl, Hosting: DEON.pl